



RAPORT KULTURA

Pierwsza do zamknięcia,
ostatnia do otwarcia.
Kultura w czasie pandemii
COVID-19

Fun
dacja
gap


open
eyes
economy
summit

Krzysztof Czyżewski
prof. dr hab. Janusz Fogler
Alina Gałązka
prof. dr hab. Jerzy Hausner
Aldona Machnowska-Góra
dr Michał Niezabitowski
prof. dr Michał Komar
Paweł Łysak
Adam Opatowicz
Robert Piaskowski
prof. dr hab. Jacek Purchla
prof. dr hab. Łukasz Ronduda
dr Joanna Sanetra-Szeliga
prof. dr hab. Tomasz Szlendak
Aleksandra Szymańska
Bogna Świątkowska



RAPORT KULTURA



RAPORT KULTURA

Pierwsza do zamknięcia,
ostatnia do otwarcia.
Kultura w czasie pandemii
COVID-19



Krzysztof Czyżewski
prof. dr hab. Janusz Fogler
Alina Gałązka
prof. dr hab. Jerzy Hausner
Aldona Machnowska-Góra
dr Michał Niezabitowski
prof. dr Michał Komar
Paweł Łysak
Adam Opatowicz
Robert Piaskowski
prof. dr hab. Jacek Purchla
prof. dr hab. Łukasz Ronduda
dr Joanna Sanetra-Szeliga
prof. dr hab. Tomasz Szlendak
Aleksandra Szymańska
Bogna Świątkowska



Spis treści

- 9 | **Wstęp**
- 19 | **Działania w czasie pandemii**
 - Tarcze antykryzysowe*
 - Programy samorządów*
- 25 | **Twórcy, artyści i ludzie pracujący w sektorze kultury**
- 35 | **Prawa autorskie – problem nierozwiązany od kilkunastu lat**
- 39 | **Instytucje kultury – niekończący się stan niepewności**
- 51 | **Organizacje pozarządowe – niewyczerpane źródło pomysłów, ale także rozproszenie energii i uzależnienie od dotacji**
- 55 | **Przemysły kultury i kreatywne – próba zbudowania odporności**
 - Kłopoty wydawnictw, księgarzy i czytelników*
 - Festiwale – zmiana formuły*
- 63 | **Miasta historyczne – dziedzictwo kultury nie może niszczyć lokalnych społeczności**
- 65 | **Edukacja kulturowa – panaceum na elityzm**
- 69 | **Potrzeba nowego podejścia do kultury**

Wstęp

W ramach Open Eyes Economy Summit, przedsięwzięcia Fundacji GAP, w marcu bieżącego roku zainicjowane zostały prace ośmiu eksperckich zespołów. Ich zadaniem było wskazywanie najważniejszych i najpilniejszych problemów, które pojawiły się w związku z pandemią COVID-19 w różnych dziedzinach życia oraz rekomendowanie konkretnych działań. Opracowania, pełniące funkcję alertów i tak właśnie nazwane, publikowane były zwykle raz w tygodniu (wszystkie *Alerty* są dostępne na stronie www.oees.pl/dobrzewiedziec).

Zespół *Alertu Kultura* przygotował 10 opracowań:

1. Pierwsza do wygaszenia, ostatnia do wybudzenia
2. Drożdże, bez których ciasto kultury nie wyrośnie
3. Instytucje kultury
4. Prawo autorskie i kultura w sieci
5. Status artysty
6. Festiwale w czasie pandemii
7. Krajobraz miast historycznych
8. Alert dla książki
9. Edukacja kulturowa
10. Kadry kultury

Pandemia COVID-19 z dnia na dzień zaburzyła skomplikowany system tworzenia i korzystania z kultury. Zawieszono wydarzenia, zamknięto



teatry, odwołano premiery operowe i festiwale. Zmieniło to sytuację zarówno ludzi pracujących w sektorze kultury i sektorach powiązanych, jak i odbiorców różnorodnych form działalności kulturalnej, w szczególności sztuk performatywnych. Sektor został wyłączony równie drastycznie, jak turystyka, hotelarstwo, gastronomia czy transport. Instytucje, organizacje pozarządowe, agencje kreatywne i przedsiębiorstwa utraciły dopływ pieniędzy. Naruszona została cała ich złożona struktura przychodów, wydatków, gospodarowania VAT, odliczania kosztów inwestycji. Sytuacja dotyczyła nie tylko twórców i podmiotów prywatnych, ale także publicznych instytucji kultury, które utraciły znaczącą część wpływów.

Już pod koniec pierwszego kwartału 2020 r. ponad połowa samorządowych i państwowych instytucji kultury doświadczyła negatywnych skutków pandemii¹. Co czwarta z nich oszacowała, że przychody z działalności gospodarczej spadły o 50–90 proc., a co dwunasta (ponad 8 proc.) oceniła spadek na więcej niż 90 proc. W drugim kwartale sytuacja okazała się jeszcze poważniejsza. Pod koniec wakacji wydawało się, że części instytucji uda się, chociaż połowicznie, zaplanować i zorganizować pracę jesienną i zimową. Nieprecyzyjne działania władz i wsadzanie kultury w całej jej złożoności do jednego worka sprawiły, że doszło do efektu domina. Nawet instytucje, których aktywność byłaby możliwa w okresie letniego rozluźnienia, nie podjęły działania w obawie przed konsekwencjami. Te finansowane ze źródeł publicznych, które otrzymały wcześniej zakontraktowane dotacje (np. w ramach

umów wieloletnich) testowały rzeczywistość i zaufanie odbiorców organizując (niekoniczne rentowne) wydarzenia na niewielką skalę, w plenerach albo przy ograniczonej publiczności, aby podtrzymać morale zespołu. Druga fala pandemii i kolejne obostrzenia administracyjne prowadzą cały sektor w kierunku

Już pod koniec pierwszego kwartału 2020 r. ponad połowa samorządowych i państwowych instytucji kultury doświadczyła negatywnych skutków pandemii.

1 GUS, *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w I kwartale 2020 r.*; <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/wpływ-pandemii-covid-19-na-podmioty-działające-w-obszarze-kultury-w-pierwszym-kwartale-2020-r.-23.1.html>

nieodwracalnej zapaści, która przebuduje obecny ekosystem kultury w sposób niemożliwy do przewidzenia.

Epidemia uderzyła we wszystkich ludzi związanych z sektorem kultury, choć jej skutki są dotkliwe w zróżnicowanym stopniu dla różnych grup. Przyjęcie takiego rozróżnienia jest ważne, ponieważ poszczególne osoby czy instytucje dysponowały zróżnicowanymi możliwościami dostosowania się do nowych warunków i poradzenia sobie w trudnej sytuacji, a więc różne było ich położenie. Można tu wymienić:

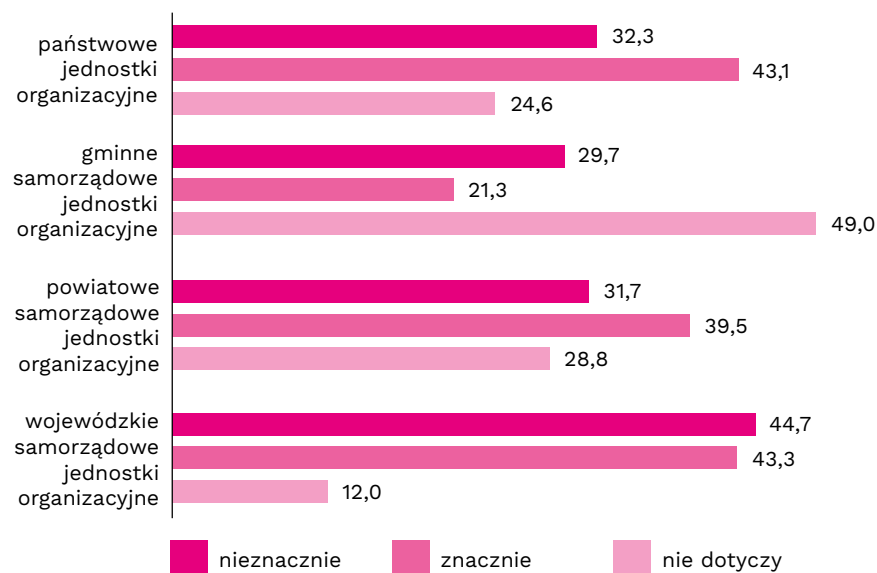
1. etatowych pracowników instytucji publicznych;
2. organizacje pozarządowe (NGO);
3. galerie i inne małe podmioty niezależne;
4. podmioty gospodarcze, w tym wydawców, organizatorów festiwali i wydarzeń artystycznych, targów, przedsiębiorstwa artystyczne i agencje;
5. pracujących na umowy cywilnoprawne;
6. osoby bez żadnego stałego zatrudnienia, umowy i ubezpieczenia, także zdrowotnego.

Kultura stanowi ważny obszar gospodarczy z ok. 3,5 proc. udziałem w polskim PKB² i 320 tys. osób zatrudnionych w różnego rodzaju instytucjach, organizacjach pozarządowych oraz przemysłach kultury i kreatywnych. Należy również pamiętać o tej istotnej roli kultury, która nadaje sens wspólnocie, jest kluczem do zrozumienia twórczego wymiaru egzystencji jednostek i zbiorowości. Kultura to wszystko, co jest konieczne, by poczuć się człowiekiem, ale co nie jest niezbędne do przetrwania w sensie fizycznym. To wspólna przestrzeń wartości i symboli. Dla jednych działalność kulturalna to obszar twórczości i pracy zawodowej; dla innych – odbiorców tej działalności – sposób na poszerzenie horyzontów, przeżycie estetyczne, ale także spędzenie wolnego czasu. Kultura to z jednej strony wielowymiarowe życie jednostek i grup społecznych, z drugiej – złożony system instytucji, relacji, sieci, w których

59,1 proc. instytucji kultury wskazało, że doświadczyło negatywnych skutków pandemii COVID-19 już w II kwartale 2020 r.

2 <https://stat.gov.pl/statystyki-eksperymentalne/rachunki-narodowe-i-regionalne/raport-z-pracy-metodologicznej-satelitarny-rachunek-kultury.9.1.html>

Jak instytucje kultury oceniają skutki pandemii?



Źródło: GUS, *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w pierwszym kwartale 2020 r.*

zachodzą dynamiczne procesy, rozwijają się praktyki kulturowe, powstają materialne i niematerialne wytwory tych praktyk, tworzą się znaczenia. Kultura jest jak tlen, którego potrzebuje każdy. Sytuacja, w której nie można złapać tchu jest nie tylko trudna, ale i niebezpieczna.

To dlatego na kulturę należy patrzeć szerzej niż tylko przez pryzmat kultury wysokiej i nie traktować jej jako działalności niepotrzebnej w czasie pandemii. **Przestrzegamy również przed sprowadzaniem znaczenia kultury wyłącznie do rozrywki i traktowaniem twórców jako jednolitej, roszczeniowej, wiecznie niezaspokojonej grupy.** Niestety wiele decyzji rządu ograniczających działalność kulturalną w czasie pandemii powieła takie traktowanie sektora, którego złożoność, rozległość i powiązanie z wszystkimi dziedzinami ekonomii społecznej były wielokrotnie

udowadniane. Wyłączenie kultury będzie miało poważne skutki widoczne także w innych, kluczowych przestrzeniach społecznych.

Chcemy o kulturze, jej potencjale, ale także problemach rozmawiać w sposób szeroki, ujmujący wszystkie aspekty jej funkcjonowania. W *Alertach* systematycznie sygnalizowaliśmy najpilniejsze i najważniejsze problemy i rekomendowaliśmy konkretne działania. Ten *Raport* zawiera propozycje rozwiązań ważnych dla kultury jako części gospodarki i życia społecznego. Sugestie te wykraczają poza czas i uwarunkowania pandemii, choć okres ten uwidocznił istniejące w obszarze kultury dylematy.

Nie ma wciąż planów odmrażania kultury – ani samorządowych, ani ogólnego, przygotowanego przez władze centralne. Co więcej, z ostatnich jesiennych wytycznych rządu³ wynika, że w powiatach należących do strefy czerwonej, czyli tych, w których wyższy niż gdzie indziej jest poziom zakażeń wirusem SARS-COV-2 w przeliczeniu na 10 000 mieszkańców, wciąż można organizować wesela, a nie można wystawiać spektakli, zaś w całym kraju w salach teatrów widzowie mogą zająć co czwarte krzesło⁴. To pokazuje, że kultura nie jest postrzegana przez władze jako sektor kluczowy, a pozostawiona sobie – będzie tonąć.

Tak jak zapisaliśmy wiosną⁵, tak też teraz uważamy, że trzy najważniejsze i najpilniejsze zagadnienia związane z kulturą to:

- utrzymanie różnorodności pola kultury, potencjału tego sektora i aktywności twórczej jego aktorów;
- zapewnienie niezbędnych warunków funkcjonowania twórców w sieci;
- zintegrowanie działań społeczności twórczych i instytucji kultury.

Pandemia, podobnie jak klęski żywiołowe, może w skrajnych przypadkach bezpowrotnie zniszczyć także ekosystemy kultury, dlatego

Kultura to wszystko, co jest konieczne, by poczuć się człowiekiem, ale co nie jest niezbędne do przetrwania w sensie fizycznym.

3 <https://www.gov.pl/web/kultura/wytyczne-dla-muzeow-bibliotek-organizatorow-wydarzen-kulturalnych-oraz-uczelni-artystycznych--aktualizacja>

4 <https://www.gov.pl/web/zdrowie/zaostrenie-zasad-epidemicznych-i-powolanie-16-szpitali-koordynacyjnych>

5 *Alert Kultura 1, Pierwsza do wygaszenia, ostatnia do wybudzenia.*

utrzymanie ich różnorodności jest tak ważne. Potrzebne są także rozwiązania, które pomogą zwiększyć odporność instytucji kultury na różnego rodzaju zawirowania i kryzysy. W ten sposób kultura sama wytworzy mechanizmy służące przetrwaniu sektora, ale także pomoże rozbudzić w odpowiednim czasie współpracę, optymizm, wolę współdziałania czy zaufanie społeczne – wartości ważne dla całego społeczeństwa

Nie ma wciąż planów odmrażania kultury – ani samorządowych, ani ogólnego, przygotowanego przez władze centralne.

w okresie wychodzenia z recesji. Programy wsparcia oferowane instytucjom kultury nie mogą mieć wyłącznie charakteru socjalnego, punktowego i ostatecznego. W dotychczasowy modelu finansowania dominuje feudalny system decyzyjny. Finansuje się ciekawe projekty, a nie działania wspierające strategiczną wizję państwa i miast w konkretnym obszarze.

Tymczasem zarówno w czasie pandemii, jak i później potrzebna jest polityka długookresowa i radykalna rewizja dotychczasowych sposobów działania.

Kryzys potwierdził, jak współzależne są rozmaite sektory: zatrzymanie turystyki ma wpływ na muzea, otwarcie szkół zadecyduje o kondycji teatrów, odwołane festiwale oznaczają katastrofę dla setek firm produkcji scenicznej, a odwoływanie kongresów i sympozjów może doprowadzić do upadku centra konferencyjne i targowe. Wszystko to stwarza wyzwania dla miast i regionów. Dla samorządów lokalnych (jednostek samorządu terytorialnego) jest to tym trudniejsze, że w tym i kolejnym roku borykać się będą także z mniejszymi przychodami i dochodami w porównaniu do roku 2019⁶.

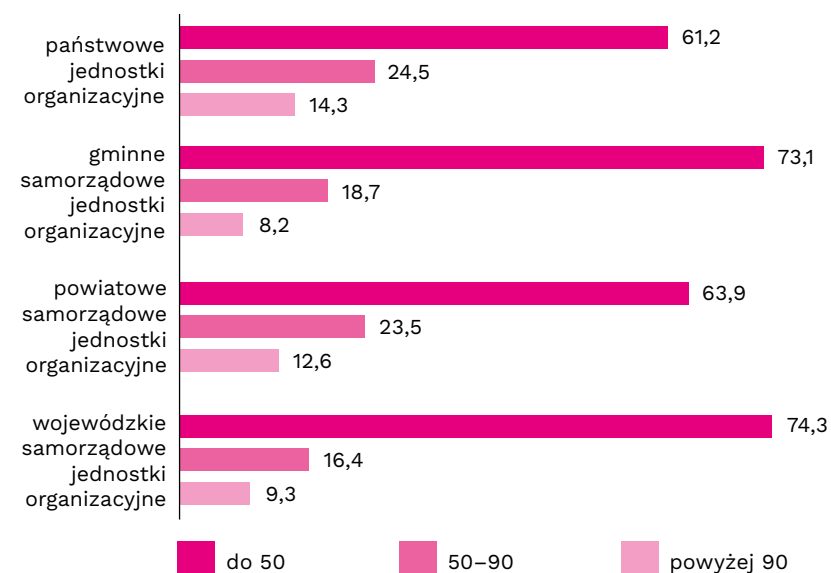
Programy wsparcia oferowane instytucjom kultury nie mogą mieć wyłącznie charakteru socjalnego, punktowego i ostatecznego.

Kultura, traktowana zawsze jako najmniej istotna pozycja w budżetach samorządowych, w okresie niedoborów finansowych będzie ostatnia na liście priorytetów.

Wśród pytań, które postawiliśmy i rekomendacji, które przedstawiamy ważne jest, jak przetrwać obecny kryzys dzięki poważnemu

⁶ Projekt ustawy budżetowej 2021; <https://www.gov.pl/web/finanse/projekt-przekazany-do-sejmu2>.

O ile spadły przychody instytucji kultury w I kwartale 2020 r. w porównaniu do IV kwartału 2019 r. (w proc.)



Źródło: GUS, Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w pierwszym kwartale 2020 r.

i odpowiedzialnemu wykorzystaniu kultury, przeprogramowaniu systemu jej finansowania i programów wsparcia, ale również jak odnaleźć się w sytuacji popandemicznej. Jak utrzymać wartość odniesionych już sukcesów, poziom dotychczasowego finansowania, jak doświadczenie pandemii wykorzystać dla rozwoju i zmiany myślenia? Kwestie te są tym ważniejsze, że w najbliższych miesiącach kultura znowu musi podporządkować się rygorom bezpieczeństwa epidemiologicznego, a później – w nieokreślonej przyszłości – będzie w dużej mierze przestrzenią wielkiego eksperymentu w zakresie treści, sposobów organizowania, ale także modeli zarządzania. **Wiele instytucji musiało z dnia na dzień wdrożyć zarządzanie zdalne lub projektowe, zarządzanie zmianą, zmodyfikować działające dotychczas**

procesy. Wiele ten okres wykorzystało na zbudowanie nowego sposobu komunikowania zewnętrznego i wewnętrznego. Niestety, dużo więcej instytucji przepało ten czas, przejadło zasoby, nie przebudowało się wewnątrznie w oczekiwaniu na powrót *statusu quo*.

Nieodporne na kryzys są instytucje, które nie inwestowały dotąd w obecność w sieci, w budowanie publiczności poprzez nowoczesne technologie. Pandemia uwidoczniła głęboki systemowy problem, bo Internet traktowany był głównie jako przestrzeń dla działań promocyjnych i przekazywania informacji. Ten przestarzały model marketingowy nie uwzględniał spersonalizowanego i relacyjnego sposobu zarządzania treścią. Tymczasem dla wielu instytucji Internet może być ważnym źródłem innowacji i dodatkowych przychodów. To także ogromna szansa rozwoju nowych kompetencji, eksperymentowania z formami, organizowania repozytoriów cyfrowych, digitalizowania zbiorów, a także tworzenia specjalistycznych służb ds. produkcji audiowizualnej. Dodatkowo rozwija się gwałtownie rynek wydarzeń hybrydowych, oferujących odbiorcom niedostępne wcześniej funkcje: poszerzoną rzeczywistość, VR, 3D, możliwość tworzenia własnych awatarów, koncerty w wirtualnych salach koncertowych second life, wirtualne uniwersytety i teatry.

Ważnym odkryciem czasu pandemii, o którym trzeba pamiętać, jest rosnąca rola przestrzeni wspólnych, sąsiedzkich, na przykład parków i skwerów. Paradoksalnie kryzys sprzyja deglomeracji kultury i wzrastaniu jej roli na poziomie mikrospołeczności. Najważniejsze kryteria Agendy 2030 mówiące o włączeniu społecznym, inkluzywności, schodzeniu z kulturą do poziomu mikro zyskały na znaczeniu nie tylko ze względu na możliwość organizowania tego typu aktywności w bezpiecznych warunkach, ale także dlatego, że mogły je organizować nawet niewielkie instytucje. Przeformułowanie ram działania i wyjście „w teren” stało się ważnym elementem integracji społecznej poprzez kulturę.

Potrzeba działań hybrydowych ma znaczenie także dla lokali, które są lub mogą być siedzibami placówek kultury. W sytuacji ograniczeń bezużyteczne stają się niektóre budynki skonstruowane z rozmachem, ale nieodporne na zmiany klimatyczne. Kłopotem staje się infrastruktura, której nie da się podzielić i którą trudno współzarządzać.

Skoro tak bardzo sieciowa jest struktura naszego świata, to kondycja sektora kultury może zależeć także głównie od sieciowej współpracy. Potrzebna jest odpowiedzialność jednych za drugich, nowy wymiar solidaryzmu społecznego: lokalnego i globalnego. Ten aspekt ma swój wymiar międzynarodowy, bo dobrze dzielić się wiedzą, być w kontakcie z miastami mierzącymi się z podobnymi wyzwaniami. W tej materii wiele polskich instytucji zamknęło się w własnych problemach. Istotna jest także perspektywa lokalna. W tych ostatnich miesiącach oglądaliśmy rzeczy niebywałe: wielkie instytucje i małe fundacje oddające część swoich zasobów na rzecz wsparcia mniejszych graczy, pojedynczych twórców. To ważny trend, w którym konkurencyjne dotąd środowiska razem coś postulują, organizują, działają, budują platformy do wspólnej sprzedaży swoich wytworów, ale też czują się odpowiedzialne za różnorodność własnego środowiska. Należy w tym jednak zachować zdrowy umiar, aby polityka izolacjonizmu i pochwały lokalności nie zmieniła naszej kultury w prowincjonalny, zamknięty rezerwuar treści.

Przy niewydolności i ograniczeniach obecnych systemów finansowania kultury coraz większą rolę odgrywać będą wyspecjalizowane agencje rozwijające poszczególne dziedziny sztuki oraz nieformalne kooperatywy. To szczególnie ważne, ponieważ obecny system finansowania kultury okazał się wadliwy. Muszą wyłonić się instytucje nowego typu: lotne, elastyczne i solidarnościowe. Powstawanie sieci, zrzeczeń czy konsorcjów będzie kluczowe dla utrzymania tkanki łącznej sektora kultury, dla silnej reprezentacji i działania drużynowego. Innowacje w tym zakresie należy z całą pewnością wspierać.

Nie ma kreatywnych rozwiązań bez kreatywnej roli liderów i ograniczenia biurokracji. Biurokracja unikająca myślenia „out of the box” będzie dążyła do utrzymania dotychczas testowanych systemów działania. Potrzebne jest planowanie oparte na pryncypiach strategicznych, ale taktycznie elastycznych. Potrzebne są cross-sektorowe innowacje, które angażują przedstawicieli sektora kultury i przedsiębiorstwa kultury,

Nieodporne na kryzys są instytucje, które nie inwestowały dotąd w obecność w sieci, w budowanie publiczności poprzez nowoczesne technologie.

Muszą wyłonić się instytucje nowego typu: lotne, elastyczne i solidarnościowe.

a które projektują rozwiązania adekwatne do nowych wyzwań. **Ludzie kultury mają do odegrania ogromną rolę. Potrzebujemy ich zaangażowania w przeprojektowywanie rzeczywistości, w dyskusję o tym, jak przewyższać zależność od geopolitycznych i klimatycznych zmian, jak umieć sobie radzić w świecie, który nagle stał się mniej bezpieczny, ale być może bardziej niż kiedykolwiek otwarty.** Trzeba poszukać odpowiedzi na następujące pytania:

- Jak być lokalnie odpowiedzialnym, a jednocześnie globalnie połączonym?
- Jak wpisać w działanie instytucji kultury potencjał technologiczny, a jednocześnie potrzebę budowania żywego kontaktu?
- Jak funkcjonować w świecie konkurencji, a zarazem nieustannego ryzyka?
- Jak poprzez kulturę zbudować odporność naszych miast i otwartość społeczeństw?
- Jak uratować różnorodność form kultury w miastach i regionach, wykorzystując jednocześnie jej ogromną siłę w procesach odbudowy?
- Jak zaktualizować obecne modele finansowania kultury, wychodząc z założenia, że jest ona fundamentem dla sukcesu innych pól rozwoju: gospodarki, ekologii, społeczeństwa?

Znalezienie odpowiedzi na te pytania zwiększy odporność sektora na zawirowania i kryzysy. Może stać się także dla instytucji kultury oraz różnych społeczności (lokalnych, zawodowych) przyczynkiem do przededefiniowania dotychczasowych form działania.

Sektor kultury w 2018 roku:

117,2 tys.
przedsiębiorstw za-
liczanych do przemysłów
kultury i kreatywnych

241,5 osób
pracujących w tych przed-
siębiorstwach, ponad

11 tys. organizacji
pozarządowych zajmowało
się działaniami w sferze
kultury i sztuki

Działania w czasie pandemii

Przestanie *Raportu* wynika z przekonania, że pandemia uwy-
pukliła mankamenty i słabości sektora kultury, a doraźne
działania – w sposób zamierzony lub nie – jeszcze te problemy
utrwały⁷. Rozwiązania, jakie rząd zaproponował instytucjom
kultury, twórcom oraz innym osobom pracującym w branży były
spóźnione i cząstkowe. Opierały się na chaotycznym, niestrategie-
m finansowaniu.

Rozdano środki na projekty, które nie budują trwale odporności całego sektora. Niektóre z nich utrwały złe nawyki organizacyjne, które już wcześniej można było zaobserwować w sektorze kultury („projektoza”, „grantoza”, tzw. „dyplomacja klamkowa”).

Tarcze antykryzysowe

Dla całego sektora kultury przewidziano wsparcie w wysokości ok. 4 mld PLN. W kwocie tej znajdują się zarówno dotacje podmiotowe dla

- 7 Gdyby analizować tylko oficjalne dane statystyczne, to wydawałoby się, że sytuacja nie jest alarmująca. GUS podał, że w pierwszym półroczu br. przychody muzeów, bibliotek, galerii, domów kultury, świetlic oraz samorządowych i państwowych teatrów i kin wyniosły 4,7 mld zł – to spadek tylko o 7 proc. wobec roku 2019, gdy te instytucje zanotowały 7,6 proc. wzrostu. Ale po pierwsze dane dotyczą tylko państwowych i samorządowych placówek (bez NGO i bez instytucji prywatnych), a po drugie w instytucjach tych nie zmniejszono i tak często niskich wynagrodzeń pracowników.

instytucji i wcześniej istniejące Programy Ministra (o budżecie zwiększonym na okoliczność pandemii o 55 mln PLN), jak i istniejący przed

Dla całego sektora kultury przewidziano wsparcie w wysokości ok. 4 mld zł.

O **7,0** proc. spadły przychody publicznych instytucji kultury w I półroczu 2020 r. w porównaniu do I półrocza 2019 r. i wyniosły **4 658,1** mln zł.

pandemią program gwarancji w ramach unijnego programu Kreatywna Europa (500 mln PLN), a także rozwiązania wygenerowane przez obecny kryzys, m.in. program „Kultura w sieci” (o budżecie 80 mln), zapomogi i świadczenia postojowe.

W ramach programu „Kultura w sieci” niespełna 4,4 tys. twórców i ludzi kultury otrzymało na okres 3–6 miesięcy stypendia w wysokości 3 tys. zł brutto, zaś 6 tysiącom instytucji przyznano dotacje w kwocie od 5 do 150 tys. zł.

Zapowiedziany w sierpniu przez rząd Fundusz Wsparcia Kultury (400 mln zł) przyjmuje wnioski dopiero od 8 października. Rekompensaty za części utraconych korzyści będą najprawdopodobniej

Wyniki finansowe instytucji kultury (w mln zł)

	I–VI 2019	I–VI 2020	zmiana w proc.
przychody ogółem	5 007,7	4 658,1	-7,0
koszty ogółem	4 655,8	4 179,7	-10,2
zysk netto	400,6	516,9	29,0
strata netto	49,4	39,0	-21,1
nakłady inwestycyjne	493,6	494,1	0,1

Źródło: GUS, Wyniki finansowe instytucji kultury w okresie I–VI 2020 r.

wypłacane w listopadzie, a beneficjenci zobowiązani są wydać pieniądze do końca tego roku⁸.

Fundusz Wsparcia Kultury

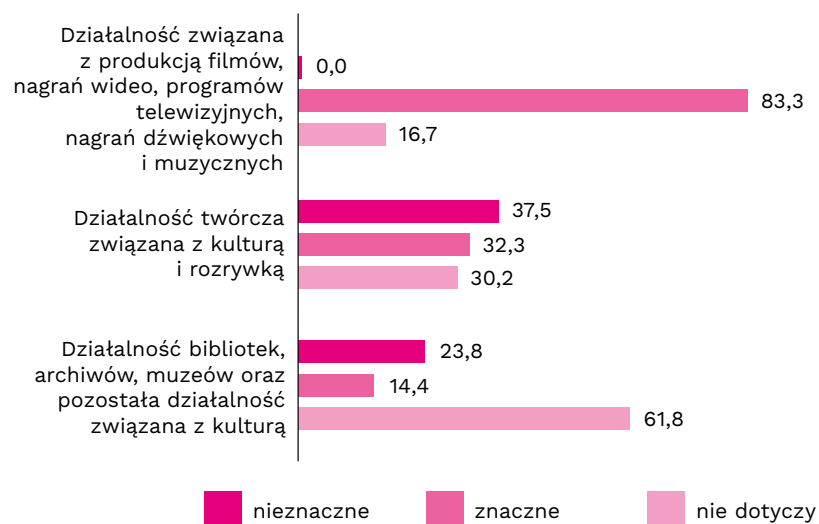


Programy samorządów

Samorządy lokalne, głównie te w wielkich miastach, stworzyły programy stypendialne, rezydencjalne, zakupu dzieł czy działań w sieci. Część samorządów zdecydowała się na zmniejszenia dotacji dla festiwalu i dużych wydarzeń cyklicznych, wspierając elastyczne rozliczanie

⁸ <https://www.gov.pl/web/kultura/fundusz-wsparcia-kultury>

Jak pandemia wpłynęła na kondycję różnych typów instytucji kultury? Ocena skutków w proc.



Źródło: GUS, *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w pierwszym kwartale 2020 r.*

dotacji wieloletnich. Wiele samorządów zdecydowało się na zakup usług kulturalnych dla organizowania wydarzeń plenerowych na poziomie dzielnic, na przykład w parkach. Dla wszystkich samorządów wyzwaniem pozostaje finansowanie strat poniesionych z tytułu utraty przychodów. W niektórych teatrach i muzeach są to straty na poziomie 50 proc. ogółu przychodów.

Pozostałe działania władz centralnych:

- Rząd zapowiedział, że wystąpi do Komisji Europejskiej z wnioskiem o zgodę na zmianę stawki VAT do wartości 0 proc. na książki drukowane.
- Powrócono do prac nad projektem ustawy o uprawnieniach artysty zawodowego, która ma wesprzeć artystów i twórców, szczególnie w zakresie korzystania z systemu ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych (dopłaty

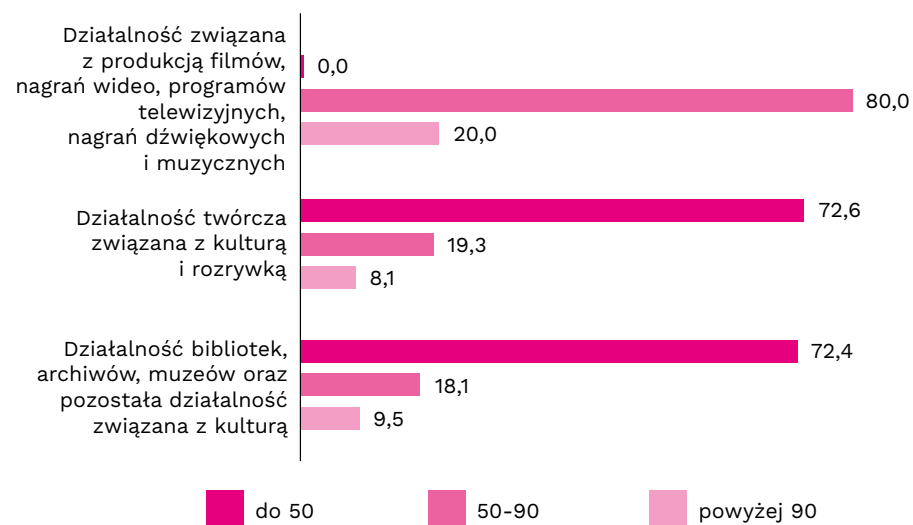
22

od 20 do 80 proc. do składek ZUS). Projekt miał zostać w lipcu przekazany do konsultacji społecznych, ale tak się nie stało.

- W Tarczy antykryzysowej 3.0 wprowadzono na mocy art. 19 Ustawy o kinematografii zasadę, że podmioty dostarczające audiowizualną usługę medialną na żądanie wpłacają na rzecz Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej 1,5 proc. przychodu uzyskanego z tytułu opłat za dostęp do udostępnianych publicznie audiowizualnych usług medialnych na żądanie.

Formy, zakres, nakłady finansowe oraz czas wprowadzania przez rząd antykryzysowych działań dla kultury pokazują, że dla polityków nie jest to priorytetowa dziedzina życia społecznego i gospodarczego.

O ile spadły przychody w różnych typach instytucji kultury w I kwartale 2020 r. w porównaniu do IV kwartału 2019 r. (w proc.)



Źródło: GUS, *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w pierwszym kwartale 2020 r.*

23

Samorządy lokalne, głównie te w wielkich miastach, stworzyły programy stypendialne, rezydencjalne, zakupu dzieł czy działań w sieci.

Co więcej, wprowadzony art. 151 Ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁹, który miał pomóc przedsiębiorcom, w istocie sprawił, że część artystów nie otrzymuje swoich tantiem. Wstrzymano bowiem pobór wynagrodzeń dla organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi od podmiotów publicznie odtwarzających muzykę. Przepis jest ogólny i dotyczy okresu „obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii”. Czasowo zwolniono przedsiębiorców z opłat za puszczanie muzyki w swoich lokalach. Część organizacji reprezentujących artystów (między innymi ZAIKS, Stowarzyszenie Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych i Słowno-Muzycznych SWAP, Związek Artystów Wykonawców STOART) w liście do MKiDN prosi o zainicjowanie pilnego uchylecia tego przepisu. Ten epizodyczny przepis powinien możliwie szybko zostać zniesiony.

9 Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych

Twórcy, artyści i ludzie pracujący w sektorze kultury

Sytuacja pandemii tylko wyostrzyła i pogłębiła problemy istniejące od lat w społeczności zawodowych artystów i twórców.

Zamrożenie życia społeczno-gospodarczego najbardziej dotknęło te osoby, które zarabiają, realizując okolicznościowe, krótkie zlecenia, lecz nie mają stałego lub stabilnego źródła utrzymania¹⁰. Tak pracuje przeważająca większość twórców. Jedną z najbardziej powszechnych form zatrudniania artystów są umowy o dzieło lub umowy-zlecenia, których realizacja w wyniku sytuacji pandemicznej została w najlepszym razie zawieszona. Nie chodzi tu tylko o odwołane koncerty czy przedstawienia, ale także o wstrzymane projekty i procesy artystyczne oraz ogólną dezorganizację całego sezonu artystycznego (utracone terminy realizacji konkretnych przedsięwzięć w wielu przypadkach będą nie do odrobienia nie tylko ze względów kalendarzowych). Co więcej, niestabilność

10 Ponad połowa wszystkich respondentów osiągała dochody w formie umowy o dzieło – ok. 54 proc. Prawie 11 proc. deklarujących poszczególne zawody wskazała osiągnięcie przychodów na podstawie umowy zlecenia oraz ponad 14 proc. – na podstawie samozatrudnienia. Prawie 30 proc. deklarujących poszczególne zawody osiągała dochody bez umowy. Badanie i raport *Szacowanie liczebności artystów, twórców i wykonawców w Polsce*, Centrum Badań nad Gospodarką Kreatywną Uniwersytetu SWPS, pod kierunkiem profesor Doroty Ilczuk, 2018 r. http://konferencjakultury.pl/admin/stuff/raport_koncowy_z_badan.pdf

zatrudnienia na podstawie umowy cywilno-prawnej oraz niskie wynagrodzenia w sektorze kultury sprawiają, że część artystów dodatkowo

dorabia w zawodach, które również zostały objęte obostrzeniami związanymi z pandemią (np. w sektorze edukacji). To dodatkowo pogłębiło problemy finansowe tej grupy. Sytuacja ta jest pokłosiem systemowego niedoinwestowania kultury i jej twórców.

Epidemia i związany z nią kryzys ujawniły także zasięg prekaryjnej pracy w kulturze. Kadry kultury

często lokują się w miejscach, gdzie prowadzi się pracę od projektu do projektu, półwoluntaryjną, nieosadzoną na etacie, a jeśli na nim osadzoną, to z bardzo niskimi uposażeniami. Daje to teraz o sobie dramatycznie znać.

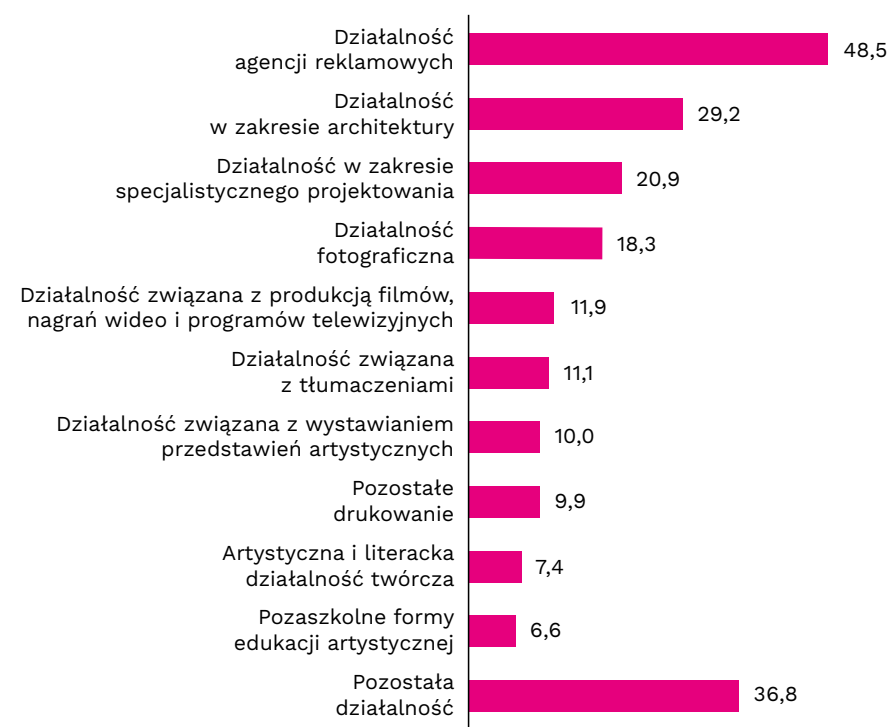
W czasie pandemii twórcy i instytucje dość szybko zbudowali łączność z odbiorcami za pośrednictwem sieci, jednak okazało się, że większość materiałów jest słaba pod względem jakościowym, artystycznym oraz technicznym, zaś nadmiar treści może powodować efekt zmęczenia Internetem. Wszechobecna 'streamoza' nie jest szansą dla kultury, a jedynie potwierdzeniem niemocy wielu twórców i nieumiejętności wykorzystania potencjału sieci.

Wnet stało się też jasne, że te działania nie zrekompensują utraty zarobków w sektorze. W wielu przypadkach występy online były darmowe i ogólnodostępne. Miały raczej na celu zachowanie kontaktu z publicznością i środowiskiem artystycznym, utrzymanie ciągłości pracy twórczej oraz realizację niezwykle istotnego zadania, jakie kultura odgrywa w sytuacjach kryzysowych – wsparcia i integracji społecznej.

Sytuacji finansowej artystów (i samych instytucji) nie poprawiły występy w przestrzeniach fizycznych. Liczba widzów została drastycznie ograniczona wymogami sanitarnymi, a być może także niepewnością publiczności co do bezpieczeństwa bezpośredniego korzystania z oferty kulturalnej. W ograniczonym zakresie zaczęto organizować koncerty i spektakle. Widzom zaoferowano kameralne wydarzenia w małej obsadzie, hybrydowe rozwiązania łączące faktyczne uczestnictwo z transmisjami online, festiwale skrócone do pojedynczych wydarzeń.

Sytuacja pandemii tylko wyostrzyła i pogłębiła problemy istniejące od lat w społeczności zawodowych artystów i twórców.

Instytucje zajmujące się kulturą zarejestrowane w I kwartale 2020 r., stan w dniu 31 marca (w tys.)



Źródło: GUS, *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w pierwszym kwartale 2020 r.*

Przychody z plenerowych koncertów organizowanych np. pod Centrum Kongresowym ICE Kraków dla 150 osób nie były w stanie pokryć nawet kosztów nagłośnienia, nie wspominając o wszystkich innych niezbędnych elementach produkcji muzycznej.

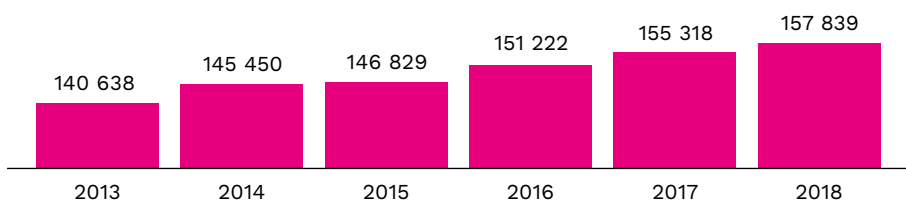
Pierwsze spektakle teatralne grane od czerwca do sierpnia miały raczej funkcję podtrzymującą morale zespołów teatralnych i garstki publiczności, w mniejszym stopniu były racjonalne z ekonomicznego punktu

widzenia. Ogłaszane w mediach przypadki zakażeń wirusem SARS-COV-2 w niektórych instytucjach kultury czy zespołach dodatkowo odstraszały potencjalnych odbiorców. Zamknięcie instytucji z powodu COVID-19 zbiegło się także z tradycyjną przerwą sezonową w działalności znacznej części instytucji artystycznych. Oznacza to, że muzycy wielu orkiestr, zespołów operowych czy chórów nie występowali od 7 miesięcy. Będzie to długofalowo wpływać nie tylko na poziom wykonawczy zespołów, ale także na konieczność odbudowania w przyszłości publiczności, szczególnie w instytucjach bazujących na dwóch podstawowych segmentach odbiorców: młodzieży szkolnej i seniorach, a także w instytucjach konserwatywnych (klasycznych filharmoniach, operach, scenach narodowych, tradycyjnych muzeach). W wielu miastach uniwersyteckich nieobecność studentów doprowadziła także do głębokiego kryzysu kultury alternatywnej, klubowej, a zamrożenie turystyki spowodowało widoczną zapaść w działalności galerii, sklepów z designerskimi przedmiotami czy odzieżą.

Epidemia i związany z nią kryzys ujawniły także zasięg prekaryjnej pracy w kulturze.

Kultura korzysta z kapitału artystów i twórców, ale także menedżerów, edukatorów, bibliotekarzy, przewodników, animatorów, rzemieślników, pracowników teatrów, inżynierów światła i dźwięku oraz osób odpowiedzialnych za promocję wydarzeń. O ile głos znanych wykonawców, często zrzeszonych w organizacjach wzmacniających siłę danej grupy

Przeciętne zatrudnienie – działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją (liczba osób)



Źródło: GUS

w debacie publicznej był wyraźnie słyszalny w dyskusji o kulturze w czasie pandemii, o tyle reszta osób związanych zawodowo z tą branżą była często niedostrzegana lub pomijana, a przecież bez nich większość wydarzeń kulturalnych nie miałaby miejsca. Epidemia obnażyła nierówności w zarobkach, brak ubezpieczeń, gwarancji zatrudnienia oraz dodatków przyznawanych za działania nadobowiązkowe. Nawet jeśli osoby zatrudnione w sektorze kultury pracują na etatach, to trzeba podkreślić, że ich wynagrodzenia są najczęściej bardzo niskie. Wielu pracowników otrzymujących płacę minimalną dorabia nadgodzinami czy dodatkowymi zleceniami. Badania (Sedlak&Sedlak) za 2019 r. pokazują, że średnie zarobki w kulturze wynosiły około 4000 PLN brutto (gorzej jest tylko w nauce i szkolnictwie – 3800 PLN). Nic dziwnego, że obserwujemy odpływ z sektora młodych i wykształconych pracowników, dla których zatrudnienie np. w korporacji jest jedyną szansą na uzyskanie kredytów mieszkaniowych czy utrzymanie rodzin. Dyrektorzy instytucji kultury nieustannie mierzą się z wyzwaniem utrzymania przez lata budowanych zespołów, w których pracowników najczęściej motywują do pozostania względy pozafinansowe. To ta motywacja sprawia, że działają wielozadaniowo – są menadżerami, promotorami, impresariami, po godzinach piszą, rozliczają wnioski, odbierają oficjalnych gości w prywatnym czasie i prywatnymi samochodami. Co więcej, wielu pracowników instytucji kultury utraciło premie kwartalne czy motywacyjne, a w niektórych placówkach, wzorem rozwiązań ze świata biznesu, wprowadzono dni bezpłatne albo ograniczono wynagrodzenie do 80 proc. Wcześniej premie te były często jedyną możliwością podniesienia pensji. Prawdą jest też to, że istnieje wielka rozpiętość w honorariach.

Wśród osób zawodowo związanych z kulturą i sztuką daje się słyszeć głos zmęczenia, rozczarowania i bezsilności. Poszczególni przedstawiciele rozmaitych sektorów kultury uświadamiają sobie, jak kruchy i nieodporny okazał się funkcjonujący dotąd paradygmat zatrudnienia. O pracę w równym stopniu lękają się pracownicy publicznych instytucji kultury

Ok. **3,6** proc. wynosi udział kultury w PKB Polski.

Wśród osób zawodowo związanych z kulturą i sztuką daje się słyszeć głos zmęczenia, rozczarowania i bezsilności.

jak przedstawiciele sektora kreatywnego oraz organizacji pozarządowych. **Pomoc państwa i samorządów przyznawana w związku z kryzysem często ma charakter jednorazowy i doraźny, daje chwilowe poczucie pewności, ale nie spowoduje, że tysiące ludzi zatrudnionych w sektorze kultury poczuje stabilność i można będzie mówić o trwałym zabezpieczeniu pracowników.**

W wyniku pandemii jeszcze bardziej widoczna stała się potrzeba nieustającego podnoszenia i zmiany kompetencji zawodowych. Przenoszenie działalności do sieci, w wielu instytucjach z dużym sukcesem zrealizowane przez kadry kultury, wymaga zarówno twardych kompetencji cyfrowych (a także odpowiednich inwestycji w sprzęt i oprogramowanie), jak i miękkich, umożliwiających stworzenie nowego modelu czy w ogóle samej umiejętności współpracy. To umiejętność współdziałania i otwartość na zmianę i eksperymenty okazały się kluczowe w nowej sytuacji, w której dotychczasowy podział kompetencji (zespół instruktorów/animatorów, dział PR i ds. komunikacji z publicznością, zespół techniczny oraz zazwyczaj jednoosobowy dział informatyczno-programistyczny) stracił sens. Przejście na działalność online wymagało wykorzystania wszystkich dostępnych zasobów – chodzi tu nie tylko o zdigitalizowane wcześniej treści, ale także sieci społecznościowe i relacje sieciowe (w tym profile internetowe) pracowników, pomysły na zajęcia i działania online, umiejętności obsługi sprzętów potrzebnych do udostępniania własnej twórczości, specjalistyczną wiedzę z zakresu praw autorskich.

Okres pandemii przyspieszył zmiany w systemie pracy, uelastyczył ją i zdwersyfikował np. w kontekście pracy zdalnej. Pokazał także konieczność stworzenia nowych sposobów organizacji pracy zespołów, budowania motywacji pracowników, utrzymywania ich w kontakcie, uelastycznienia podejścia oznaczającego nieustającą konieczność predefiniowania zadań, przeprogramowywania, płynności na poziomie kontraktowania i rozliczania. Wszystkie te nowe modele zarządzania zespołem ludzi (od lat z powodzeniem stosowane w świecie biznesu międzynarodowego) w sektorze kultury mają swoje ograniczenia. Z pewnością wyzwania te muszą znaleźć wkrótce odzwierciedlenie w zmianach bardzo anachronicznego kodeksu pracy i regulacjach dotyczących

instytucji publicznych. Jednocześnie pandemia pokazała, co jest problemem działań w kulturze: brak środków i przestrzeni na rozwój kompetencji w instytucjach.

Do zmiany sytuacji artystów, twórców i innych grup zawodowych związanych z kulturą potrzebne są zmiany strukturalne.

Równie istotnym wyzwaniem jest utrzymanie zatrudnienia w zdemotywowanych, zmęczonych zmianą, ale też pozbawionych celów w działaniu zespołach. Pomimo trudnej sytuacji na rynku pracy wielu pracowników instytucji kultury zwalniało się, korzystając z stabilniejszych ofert zatrudnienia ciągle dostępnych w niektórych większych miastach (głównie w sektorze usług okołobiznesowych).

- I. Konieczna jest rewizja całego systemu finansowania kultury. Zarówno na poziomie rządowym, jak i samorządowym powinny powstawać dedykowane poszczególnym sektorom kultury agencje finansujące w równym stopniu działalność instytucji, jak i organizacji pozarządowych. Miasta powinny posiadać wyspecjalizowane agencje wspierające sektor teatralny i performatywny, sektor muzyki klasycznej, działalność klubów muzycznych, aktywność literacką i wydawniczą czy audiowizualną. Rozproszenie finansowania i brak specjalizacji w tym zakresie przyczyniają się do systemowej nieodporności sektora kultury. Agencja taka powinna widzieć sektor sztuk performatywnych w całym jego formalnym i organizacyjnym zróżnicowaniu. Dotyczy to wszystkich dziedzin sztuki i kreatywności.
- II. Rząd powinien natychmiast zakończyć prace nad ustawą o uprawnieniach artysty zawodowego, uwzględniając zastrzeżenia samych zainteresowanych. Obiekcje reprezentacji zawodowych i ekspertów wzbudziły pomysły administracyjnego sprawdzania dwa razy w roku reprezentatywności organizacji tworzących Polską Izbę Artystów (PIA). Artyści i pracownicy kultury obawiają się także wykorzystania uprawnień kontrolnych Rady PIA do celów politycznych i do podziału organizacji na sprzyjające władzom i dla nich niewygodne. Konieczne jest jak najszybsze zakończenie prac nad ustawą, której rozwiązania, np. dołączenie artystów i twórców do

W wyniku pandemii jeszcze bardziej widoczna stała się potrzeba nieustającego podnoszenia i zmiany kompetencji zawodowych.

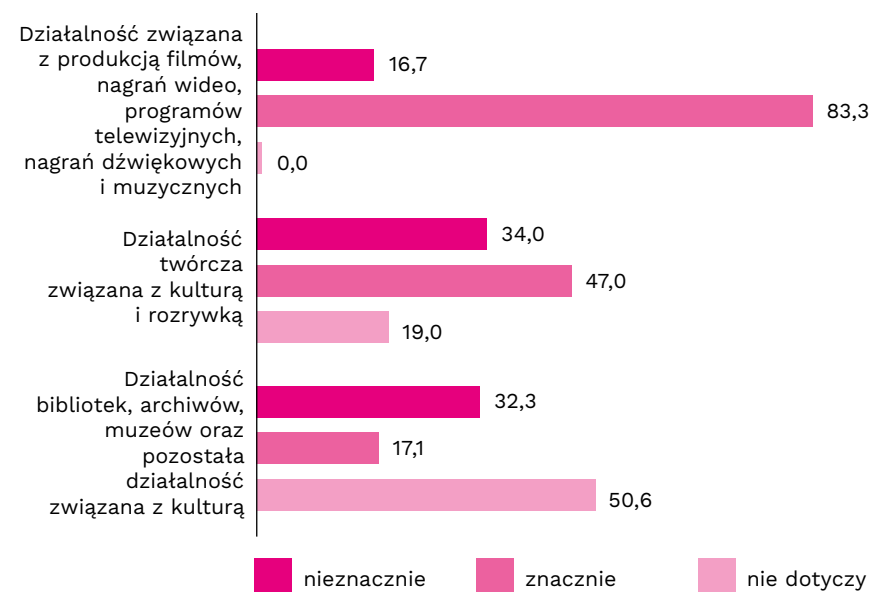
Konieczna jest rewizja całego systemu finansowania kultury.

systemu ubezpieczeń społecznych, stanowić będą znaczące wsparcie dla tej grupy zawodowej w przypadku nieprzewidywalnych wydarzeń zarówno w skali mikro (np. bezpłatna wizyta u lekarza pierwszego kontaktu), jak i w skali globalnej (np. potencjalny kryzys ekonomiczny czy kolejna pandemia). Ustawa przewiduje także zapomogi i inne formy wsparcia.

- III. Potrzebne jest wprowadzenie jawności zasad wynagradzania oraz wysokości stawek i wynagrodzeń (zmniejszenie rozpiętości płacowych). Konieczne jest: stosowanie klarownych zasad wyliczania pensji (uwzględniających funkcję, kwalifikacje zawodowe, staż pracy itd.), umieszczanie w ogłoszeniach o pracę precyzyjnych informacji o wysokości wynagrodzenia lub widełkach płacowych oraz powszechny dostęp do tych informacji, raportowanie w trybie informacji publicznej o zarobkach pracowników instytucji (mediana płac, średnie wynagrodzenie, zarobki kadry zarządzającej) i, co ważne zwłaszcza dla zatrudnionych w oparciu o umowy cywilnoprawne artystów, niezawieranie klauzul o tajności zarobków w umowach, regulaminach pracy i innych dokumentach wewnętrznych.
- IV. Niezbędna jest rewizja programu stypendialnego MKiDN. Stypendia twórcze wspierają powstawanie utworów; stypendia na przedsięwzięcia związane z upowszechnianiem kultury skierowane są do animatorów i kadry menedżerskiej, a ich celem jest wspieranie rozwoju karier głównie tych dwóch grup pracowników sektora. Brakuje ofert dofinansowań, które będą wspierały bezpośredni rozwój artystów: umiejętności związanych z samodzielnym zarządzaniem i budowaniem własnej marki, kompetencji miękkich usprawniających komunikację, a co za tym idzie ułatwiających sprzedaż wytwarzanych przez artystów treści itd.
- V. Twórcy i osoby zatrudnione w szeroko pojętej branży kultury nie mają reprezentacji, z którą władze centralne musiałyby szybko i skutecznie konsultować rozwiązania prawne i administracyjne. Jej brak jest szczególnie dotkliwy w obecnej sytuacji, rząd nie ma partnera, z którym mógłby omawiać zasady odmrażania sektora oraz punktową i systematyczną pomoc dla dotkniętych epidemicznymi zakazami. Trzeba zatem postulować wyłonienie reprezentacji społeczności kultury zdolnej do wywierania nacisku i służącej konsultacjom z rządzącymi, bo nawet te aktywne reprezentacje poszczególnych środowisk twórczych i rodzajów

instytucji to za mało w odniesieniu do spraw ogólnych, dotyczących całego środowiska. Dla rządzących brak takiej reprezentacji (społecznej rady kultury) to wygodna wymówka, aby działać bez konsultowania decyzji ważących na funkcjonowaniu całego sektora kreatywnego.

Jak pandemia wpłynęła na kondycję różnych typów instytucji kultury? Ocena skutków w II kwartale 2020 r. (w proc.)



Źródło: GUS, *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w drugim kwartale 2020 r.*

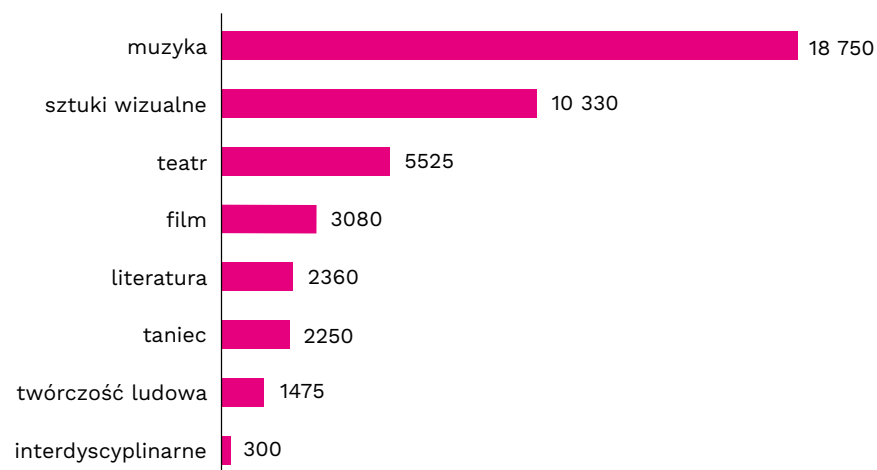
Prawa autorskie – problem nierozwiązany od kilkunastu lat

Społeczności twórców od lat apelują do kolejnych ministrów Kultury i Dziedzictwa Narodowego o wprowadzenie niezbędnych regulacji, aby polscy twórcy, podobnie jak praktycznie wszyscy twórcy europejscy, mogli otrzymywać wymaganą przez prawo europejskie i orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, godziwą rekompensatę za możliwość kopiowania ich utworów na użytek prywatny. W chwili, gdy praktycznie cała działalność kulturalna jest zmuszona przenieść się do Internetu niezbędne jest, aby opłaty na rzecz twórców były ponoszone od nośników, z których korzystają odbiorcy. Opłaty, które dzisiaj nie przekraczają 1,5 proc. kosztów importu lub produkcji, nie stanowią cenowej bariery dostępu do tych nośników. Niezbędne jest też rozszerzenie kategorii urządzeń i nośników do utrwalania i kopiowania dzieł.

Rekomendujemy:

- I. Jak najszybszą nowelizację ustawy o prawie autorskim. Potrzebny jest między innymi zapis o sieci internetowej jako jednym z pól eksploatacji dzieł (m.in. poprzez serwisy streamingowe i usługi VOD) w art. 70 ust. 21. Trzeba zmienić art. 20 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wprowadzając opłaty m.in. od smartfonów (co pozwoli na otrzymanie należytego wynagrodzenia za eksploatację utworu w sieci). W prace nad ustawą powinny być włączeni przedstawiciele środowisk artystów

Osoby zajmujące się określoną działalnością kulturalną – według listy zawodów



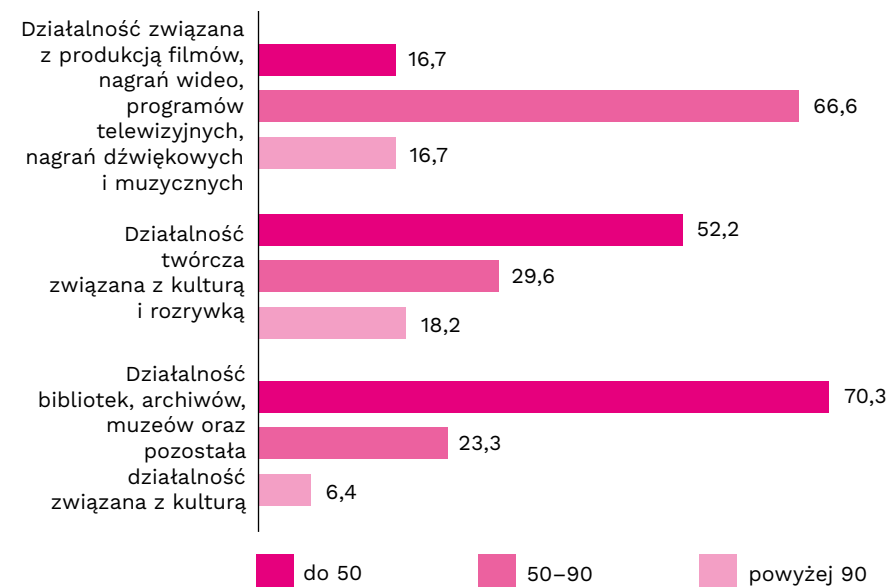
Źródło: Raport – Szacowanie liczebności artystów, twórców i wykonawców w Polsce

(organizacje zbiorowego zarządzania, związki zawodowe, stowarzyszenia twórców).

- ii. Nowelizację listy kategorii urzędzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urzędzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (uzupełnienie listy o smartfony, telefony, tablety, itp.). Tylko pilne podpisanie przez ministra kultury stosownego rozporządzenia dotyczącego listy tychże urzędzeń i nośników może pomóc autorom, artystom wykonawcom i producentom.
- iii. Pilną implementację zaskarżonej przez polski rząd dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2019/790 z 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym. Dzięki niej wprowadzony zostanie szereg rozwiązań mających na celu godziwe wynagradzanie twórców (np. ustanawiając jasne zasady ułatwiające korzystanie z treści w domenie publicznej czy regulujące dostępność w Internecie utworów audiowizualnych na platformach VoD w celu

zapewnienia szerszego dostępu do treści przy jednoczesnym poszanowaniu praw autorskich i pokrewnych).

O ile spadły przychody w różnych typach instytucji kultury w II kwartale 2020 r. w porównaniu do I kwartału (w proc.)



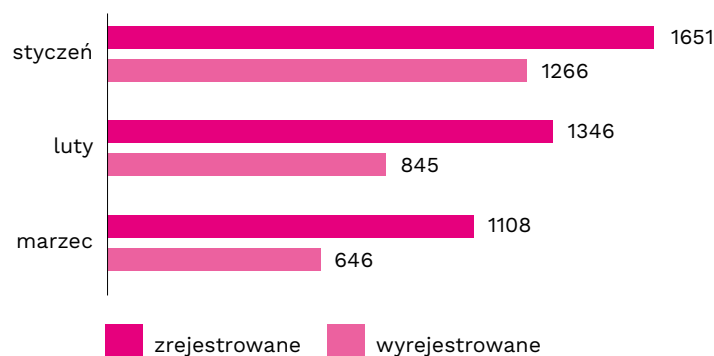
Źródło: GUS, Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w drugim kwartale 2020 r.

Instytucje kultury – niekończący się stan niepewności

Trudno wyobrazić sobie zmianę sytuacji zawodowej i finansowej twórców i ludzi pracujących w sektorze kultury bez zastanowienia się nad tym, co należy zmienić w sposobie funkcjonowania instytucji kultury, a co warto wzmacniać i propagować.

Gdy 12 marca minister kultury zdecydował o zawieszenia działalności z udziałem publiczności i gości instytucji kultury, filharmonii, oper i operetek, teatrów, muzeów, kin, domów i centrów kultury, bibliotek, galerii sztuki oraz szkół, uczelni wyższych i placówek szkolnictwa artystycznego, to zamkniętych zostało niemal 16 tys. instytucji w całym kraju. Odwołano lub przesunięto w czasie planowane działania. Wprowadzono pracę zdalną dla zespołów etatowych (tam, gdzie to było możliwe, w części pojawił się problem braku zadań dla pracowników etatowych i stałych współpracowników). Ogromne zespoły pracownicze bibliotek czy muzeów, zespoły produkcji i zaplecza scenicznego pozostały z dnia na dzień bez pracy polegającej na codziennej obsłudze publiczności czy produkcji poszczególnych elementów wydarzeń. W wielu przypadkach wstrzymano współpracę z osobami na umowach cywilno-prawnych i tzw. samozatrudnieniu, na wcześniejsze emerytury wysłano starszych pracowników instytucji. W stan hibernacji wprowadzony został ekosystem współpracy w obszarze kultury (firm, organizacji pozarządowych, osób indywidualnych, z którymi współrealizowane były zadania, projekty i przedsięwzięcia w obszarze kultury lub których usługi – choć

Zarejestrowane i wyrejestrowane instytucje działające w obszarze kultury w 2020 r.



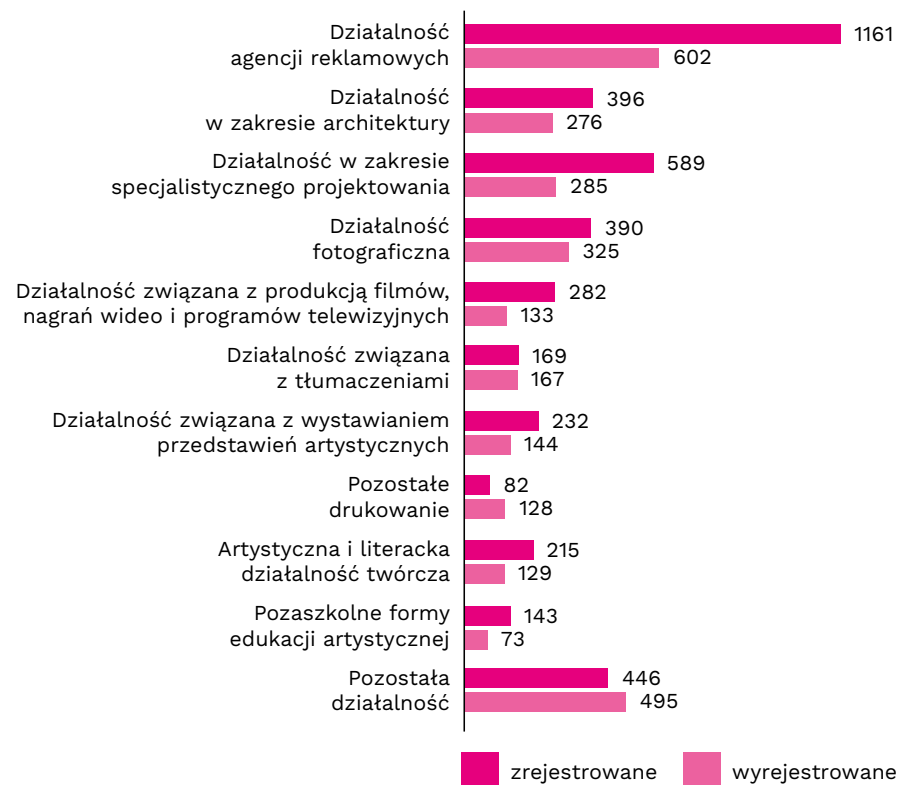
Źródło: GUS, *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w pierwszym kwartale 2020 r.*

niezależne – były powiązane z działalnością danego podmiotu, jak np. kawiarnie, restauracje, sklepy w budynkach instytucji kultury itp.). Mimo przejścia wielu instytucji na tryb działalności merytorycznej online możemy mówić również o przerwaniu stałego kontaktu i relacji z odbiorcami, ale także dostawcami niektórych usług. Żmudnie budowane sieci zależności pomiędzy publicznością, uczelniami, wolontariuszami, wielopokoleniowymi segmentami odbiorców zostały zawieszane. Odbudowywanie tego systemu będzie trwało latami.

W ostatnim czasie jak w soczewce skupiły się nierozwiązane problemy. Instytucje kultury, zarówno państwowe, jak i samorządowe, są silnie uzależnione od dotacji podmiotowych otrzymywanych od swoich organizatorów. Dotacje te są najczęściej uzupełniane (często w znaczącym stopniu) przychodami z działalności – sprzedaży biletów i publikacji, wynajmu przestrzeni, oferowaniu dodatkowych usług – oraz dotacjami celowymi, grantami i środkami ze sponsoringu. **Pandemia zamroziła większość dodatkowych źródeł przychodu, a instytucje stanęły w obliczu wielotysięcznych strat finansowych oraz niepewności co do dalszego**

40

Zarejestrowane i wyrejestrowane instytucje różnych typów zajmujące się kulturą w I kwartale 2020 r.



Źródło: GUS, *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w pierwszym kwartale 2020 r.*

funkcjonowania, w szczególności utrzymania zatrudnienia. Im bardziej sytuacja instytucji była zależna od rynkowych przychodów, tym trudniejsza się okazała.

Paradoksalnie im wcześniej instytucje zaczęły aktywnie pozyskać pieniądze, a tym samym wzmacniały swoją sytuację finansową, tym gorsze jest teraz ich położenie. Kondycja instytucji kultury w dużym stopniu

41

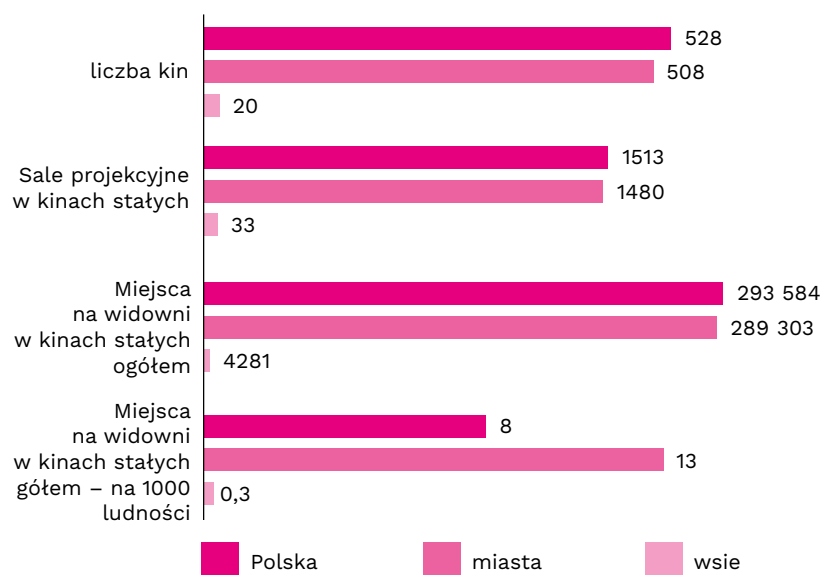
Institucje kultury, zarówno państwowe, jak i samorządowe, są silnie uzależnione od dotacji podmiotowych otrzymywanych od swoich organizatorów.

była zależna od polityki i strategii przyjętych przez ich organizatorów, którzy mogli uznać je za obszar strategiczny i chronić przed długofalowymi skutkami pandemii lub – odwrotnie – uznać za koszt, którego nie trzeba ponosić i znacząco ograniczyć wydatki na kulturę instytucjonalną. W niektórych miejscowościach doszło do obciążenia dotacji podmiotowych,

w innych zakazano odgórnie zawierania umów, zatrzymano procesy rekrutacji, rozważa się zwolnienia i wysyłanie na emerytury pracowników w wieku emerytalnym.

Przeniesienie działalności do sieci było stosunkowo łatwe dla dużych i/lub doświadczonych instytucji, najczęściej posiadających własne, już zdigitalizowane zasoby. Kryzys unaoczniał zarówno potencjał rozwojowy,

Liczba kin w 2019 r.



Źródło: GUS, *Kultura w 2019 r.*

jak i zagrożenia dla masowej reprodukcji i dystrybucji kultury audio-wizualnej, a także systemowe nieprzygotowanie instytucji kultury na tę sytuację: brak wysokojakościowych treści, brak praw do ich rozpowszechniania, brak archiwów, niską jakość wielu materiałów, brak inwestycji w ten aspekt działalności. Problemem pozostaje w dalszym ciągu kwestia opłat za uczestnictwo w wydarzeniach online. Przykłady zagraniczne, choćby od lat istniejące płatne transmisje koncertów Filharmonii Berlińskiej pokazują, że emisja materiału w Internecie może być ważną szansą dla ekonomii instytucji.

Nie można zapominać, że lockdown unaoczniał wielu instytucjom, że Internet może być traktowany jako narzędzie dystrybucji treści, ale także tworzenia nowych relacji z uczestnikami kultury (także tymi, którzy z różnych powodów do tej pory fizycznie nie korzystali z wydarzeń). W grę wchodzi dostęp do zdigitalizowanych zbiorów, dzieł, streamingów i zapisów wydarzeń, tworzenie dzieł z założenia multimedialnych, budowanie relacji z uczestnikami, interaktywność i współtworzenie treści kulturowych. Ta świadomość może w znaczący sposób zmienić funkcjonowanie sektora w przeszłości.

Druga fala pandemii sprawiła, że administracja wprowadziła po raz kolejny ograniczenia uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych.

- i. Rząd powinien na podstawie analizy sytuacji finansowej w instytucjach kultury przedstawić program wsparcia finansowego. Częściami takiego programu powinny być rekompensaty za utracone wpływy, które umożliwiłyby przeznaczenie pieniędzy na:
 - umowy rekompensacyjne dla twórców, których prace zostały przerwane lub wypadły z planów (nawet jeśli nie były jeszcze podpisane umowy – wystarczy obecność projektu w oficjalnych planach); dotyczy to wszystkich współpracowników, także freelancerów;
 - rekompensaty dla własnych pracowników artystycznych, technicznych i innych (bileterów, strażników).
- ii. Potrzebna jest zmiana zasady obliczania prewspółczynnika, aby, kontynuując nieodpłatną działalność online, instytucje uniknęły strat wynikających z nieodzyskiwania bądź mniejszego odzyskiwania podatku VAT.

61,9 mln widzów obejrzało filmy w kinach w 2019 r. W ubiegłym roku w Polsce działało 528 kin, w tym 523 kina stałe i 5 ruchomych.

Polska

biblioteki w miastach **2749**
na wsiach **5132**

czytelnie w miastach **63 441**
na wsiach **58 800**



Liczba bibliotek publicznych i czytelni w 2019 r.

ok. 6 mln
osób korzysta
z usług bibliotek

127 mld
książek i wydawnictw
znajduje się w bibliotekach

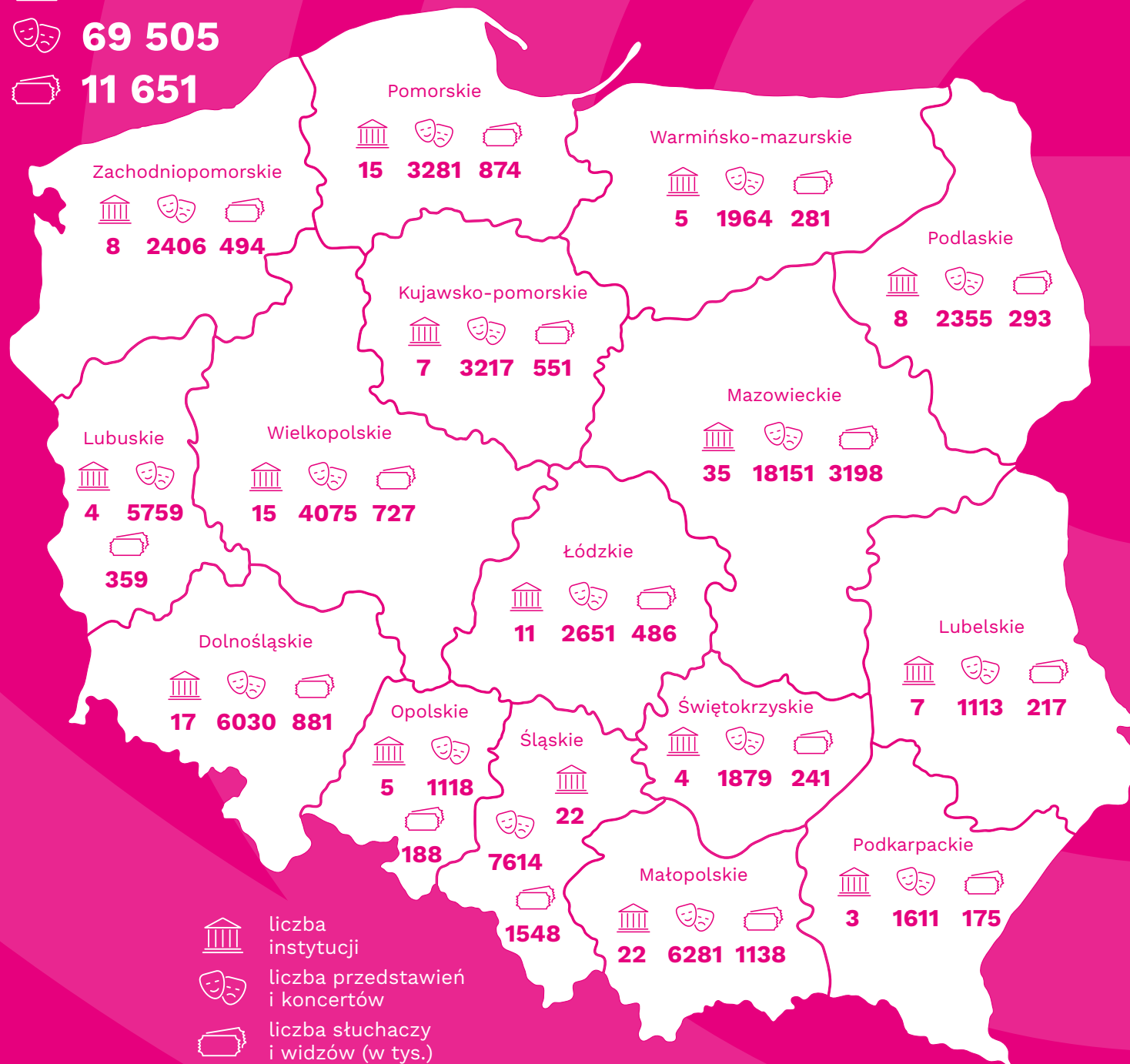
Źródło: GUS

Polska

 **188**

 **69 505**

 **11 651**



liczba instytucji



liczba przedstawień i koncertów

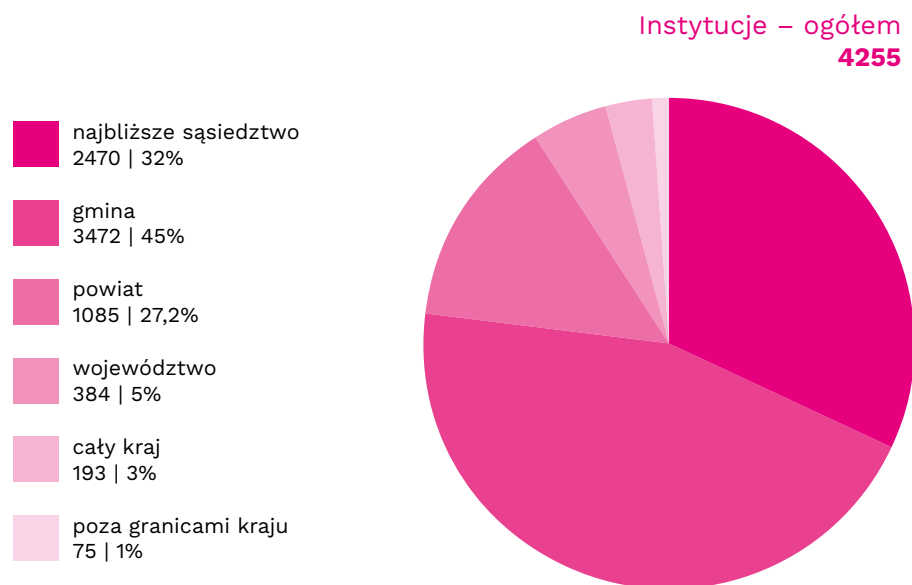


liczba słuchaczy i widzów (w tys.)

Działalność teatrów i instytucji muzycznych w 2019 r.

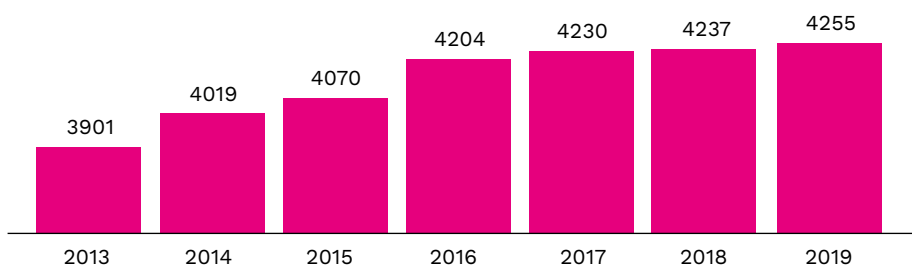
Źródło: GUS

Działalność centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic w 2019 r.



Źródło: GUS

Ile w Polsce działa centrów, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic?



Źródło: GUS

- III. Przydatne będzie uruchomienie publicznych platform dla emisji treści artystycznych wytworzonych przez miejskie instytucje kultury.
- IV. Potrzebne jest uruchomienie funduszy wsparcia produkcji audiowizualnych i nabywania praw; rozwiązaniem powinny być modele abonamentowe, promocyjne, opłata za dostęp do treści kultury – darmowe powinny być obróbki i montaż.

Druga fala pandemii sprawiła, że administracja wprowadziła po raz kolejny ograniczenia uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych.

Organizacje pozarządowe – niewyczerpane źródło pomysłów, ale także rozproszenie energii i uzależnienie od dotacji

Tradycyjnie (wąsko) pojmowane kultura, sztuka i dziedzictwo to obszary działalności ok. 11 tys. podmiotów, co stanowi około 14 proc. sektora pozarządowego. Gdyby wykorzystać szeroką definicję kultury, do tej liczby należałoby dodać organizacje, które są kwalifikowane jako działające w obszarach rozwoju lokalnego, edukacji, spraw społecznych, rekreacji czy podtrzymania tożsamości narodowej. Łącznie to ponad połowa wszystkich organizacji społecznych. Trzeba pamiętać, że trzeci sektor jest niezwykle istotny nie tylko dlatego, że skutecznie realizuje zlecone zadania publiczne, ale przede wszystkim dlatego, że zajmuje się sprawami marginalizowanymi przez władzę publiczną. Organizacje pozarządowe są elastyczne i działają szybko i wielokierunkowo, prowadząc działalność wspierającą mieszkańców i samorządność. Są ważnym uzupełnieniem dla kultury instytucjonalnej, często szansą dla przezwyciężenia jej ograniczeń (prawnych, kompetencyjnych, ustawowych). Nazywane są „tkanką łączną kultury”, budują całoroczne programy edukacji, pracy organicznej, współpracy z mniejszymi społecznościami. Bywają przeciwwagą dla kultury zorientowanej wydarzeniowo, marketingowo.

Pora spojrzeć na organizacje społeczne i inicjatywy obywatelskie w sferze kultury od pozytywnej strony, dostrzec, co mogą wnieść do rozwoju i sprawnego funkcjonowania demokratycznego państwa. Ze względu na

sposób działania (mniejsza formalizacja, ograniczona biurokracja i zależność hierarchiczna) mogą szybciej i łatwiej reagować na nowe potrzeby odbiorców i nowe sytuacje, stawiając tym samym wyzwania instytucjom publicznym, często związanym tradycyjnym myśleniem i przestarzałymi sposobami zarządzania. Organizacje te są też nieustającym i niewyczerpanym źródłem twórczych pomysłów i innowacji społecznych. Uwalniają obywatelską energię i angażują, ale też dają szansę na elastyczną pracę na własnych warunkach (wolny zawód).

Postulaty krakowskiego Kongresu Kultury w roku 2009: współpraca, łączenie, włączanie tzw. kultury niezależnej, pozainstytucjonalnej w obieg kultury tworzonej w instytucjach, traktowanie równo instytucji publicznych i niepublicznych de facto nigdy nie zostały wcielone w życie (albo wdrożono je niedostatecznie). Odbyły się pilotaże, prace przygotowawcze, uruchomiono szereg przykładowych projektów, ale nie stało się to systemowym, utrwalonym działaniem.

Niekorzystny dla kultury podział widoczny jest już w samym języku. Do dyskursu publicznego wniosły go wirusy przenoszone słowami. Niestety różnica pomiędzy tymi sektorami jest zauważalna, a spory pomiędzy oboma formatami stają się niemal obrzędowym, stałym elementem gry. Jest to absurdalne, jeśli uświadomimy sobie, że społeczności, które powinny grać do jednej bramki i budować synergii działań oraz celów, angażując się miast tego głównie w spory, nierzadko podszyte osobistą niechęcią.

Także ta grupa jest w ogromnym stopniu uzależniona od pieniędzy publicznych ze względu na niedostatecznie rozwinięty mecenat prywatny, słabe relacje sektora pozarządowego z biznesem czy niewielką liczbę międzynarodowych fundacji zajmujących się kulturą – jest to relacja z pewnością nierówna. Tryb konkursowy w wyłanianiu ofert, niedostosowanie do obecnej sytuacji i anachroniczność Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie sprawiają, że organizacje pozarządowe sektora kultury są poza radarem systemowej pomocy rządowej. Uzależnione od corocznych konkursów, działają w niepewności jutra, ich przyszłość często zależy od klucza politycznego.

W sytuacji pogłębiającego się kryzysu finansowego wiele samorządów decyduje się na ograniczenie środków przekazywanych organizacjom

pozarządowym na realizację zadań publicznych. To pogorszy i tak złą sytuację twórców, artystów, wykonawców, techników, animatorów, edukatorów, badaczy itp. Jednostki samorządu terytorialnego, tnąc dziś wydatki, zachowują środki niezbędne do utrzymania substancji i przetrwania własnych instytucji kultury. Pod kreską znajdują się więc środki na dofinansowanie organizacji pozarządowych, które w dużej mierze zależą od źródeł publicznych, szczególnie w mniejszych miejscowościach.

Pomimo podejmowanych prób nie powstała ogólnopolska federacja zrzeszająca organizacje kulturalne. Lawinowo powstawały natomiast (i wciąż powstają) organizacje pozarządowe, fundacje, których głównym celem nie jest realizacja misji społecznej, lecz jedynie pozyskanie publicznego wsparcia. Z jednej strony to artyści, kuratorzy, animatorzy, dla których dostęp do dotacji staje się dzięki temu łatwiejszy niż np. za pośrednictwem stypendiów, z drugiej zawodowi producenci, firmy sektora kreatywnego oraz instytucje, które w ten sposób otrzymują dodatkowe wsparcie np. na organizację festiwalu.

„Grantoza” dotyka i degradowuje organizacje pozarządowe. Rozproszenie dotacji na setki i tysiące niewielkich projektów włączonych w skomplikowaną, kosztowną i pracochłonną maszynę obsługi administracyjnej wniosków nie ma sensu. Każdy projekt potrzebuje obsługi księgowej, wymaga planu promocyjnego i delegowania pracowników zajmujących się samą dotacją, a nie projektem. Organizacje pozarządowe są dziś pracodawcami, którzy nie mogą utrzymać bez dotacji i wsparcia miejsc pracy. System pracy w organizacjach pozarządowych opiera się na prekariacie. Brak stałych, wieloletnich umów i praca od projektu do projektu sprawiają, że zarządzający organizacjami rzadko decydują się na zawiązywanie umów o pracę na czas nieokreślony.

Należy zniwelować przyczyny, dla których tak się dzieje. Sytuację NGO poprawi wprowadzenie do praktyki rekomendacji dla wszystkich instytucji kultury. Dodatkowo zalecamy:

1. Uruchomienie funduszu na restart podmiotów kultury – odpowiednik bonu turystycznego, który mógłby być powierzony zarówno NGO, jak i instytucjom publicznym do dyspozycji, wydatkowany na wydarzenia i produkty kultury.

„Grantoza” dotyka i degradowuje organizacje pozarządowe.

- II. Powierzenie NGO zadań publicznych w trybie 3–5 letnim, w tym umożliwienie NGO udziału w konkursach na prowadzenie instytucji kultury (domów kultury, młodzieżowych domów kultury) oraz programów edukacji kulturowej oraz stworzenie mechanizmów umożliwiających współpracę instytucji kultury i JST z grupami nieformalnymi.
- III. Umożliwienie prowadzenia publicznej instytucji kultury w formule domu produkcyjnego, współpracującej na stałe z innymi NGO i grupami nieformalnymi, szybko i sprawnie redystrybuującą środki w formie regrantingu, rezydencji, zamówień itp.
- IV. Tworzenie warunków do powstawania węzłów instytucjonalnych (tzw. hubów): utrzymywanych przez JST lub MKiDN lokali, przestrzeni, centrów skupiających np. organizacje, artystów, grupy twórcze danego obszaru, dysponujących stałym zapleczem organizacyjno-technicznym.
- V. Upowszechnienie i uproszczenie pozyskiwania tzw. małych grantów.
- VI. Możliwość dofinansowania także samego funkcjonowania organizacji pozarządowych, pokrywania wprost kosztów stałych, nie tylko realizacji zadań.
- VII. Ułatwienie podmiotom kultury (np. poprzez preferencyjne stawki czynszów czy ulgi podatkowe) prowadzenia miejsc w zamian za przeznaczanie całości zysków na działalność kulturalną lub/i świadczenie usług publicznych.
- VIII. Ustanowienie 1-procentowego odpisu CIT na rzecz publicznych i społecznych podmiotów prowadzących działalność kulturalną.
- IX. Rozwijanie programów stypendiów artystycznych (także jako przeciwwagi dla zjawiska zakładania organizacji, zwłaszcza fundacji, wyłącznie w celu pozyskania środków publicznych do rozwoju własnej twórczości).
- X. Przyjęcie zasady, że pewien procent dotacji do instytucji kultury musi zostać przeznaczony na współpracę z organizacjami społecznymi, co wymaga jednak uściślenia reguł współpracy i wykładni dotyczącej „podwójnego finansowania” ze środków publicznych, a także zasady stałego procentowego udziału środków na organizacje społeczne w budżecie MKiDN i JST;

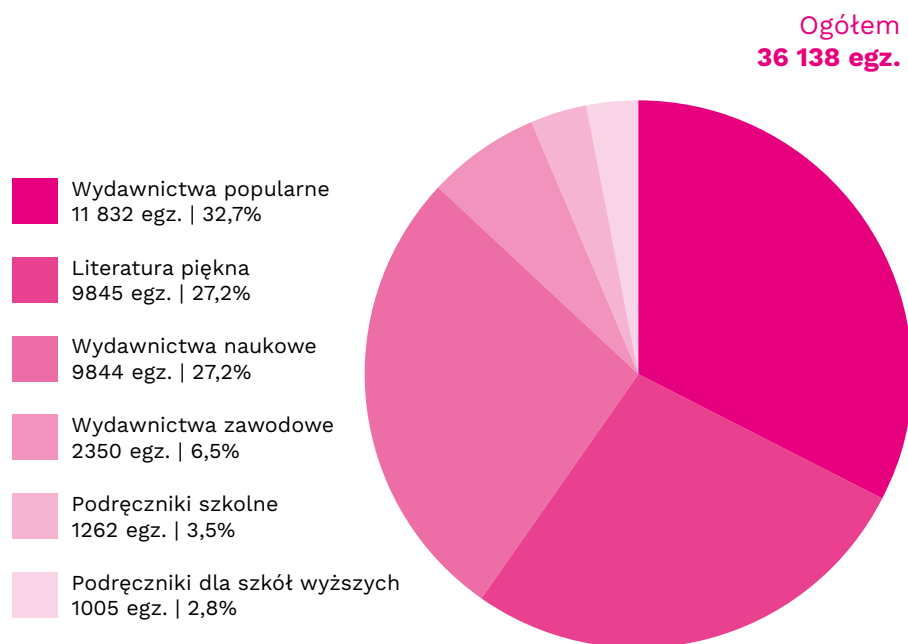
Przemysły kultury i kreatywne – próba zbudowania odporności

Ponad 117 tys. przedsiębiorstw stanowi część sektora kultury jako przemysły kultury i kreatywne. Są to wydawnictwa, stacje radiowe, firmy fonograficzne, filmowe, a także agencje reklamowe, biura architektoniczne, firmy zajmujące się wzornictwem i projektowaniem itp. Przeważająca większość podmiotów (98,9 proc.) to mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające do 9 pracowników. Obstrżenia związane z pandemią uderzyły w nie równie mocno, jak we wszystkie inne firmy. Podmioty te mogą korzystać z rozwiązań, które zostały zaplanowane np. w tarczach antykryzysowych dla wszystkich przedsiębiorstw. Trzeba jednak pamiętać o specyfice działalności firm w sferze kultury. Należy też dodać, że pandemia COVID-19 już w marcu wywołała załamanie się obrotu dziełami sztuki współczesnej. Zajmujące się nim galerie sztuki zostały zamknięte, a ich dochody zredukowane. Kryzys na rynku sztuki współczesnej oznacza pozbawienie środków do życia wielu twórców.

Kłopoty wydawnictw, księgarzy i czytelników

Kryzys pandemiczny stosunkowo dobrze zniosły księgarnie internetowe i sklepy wydawców. W bardzo trudnej sytuacji znalazły się natomiast

Książki i broszury wydane w 2019 r. (liczba wydawnictw nieperiodycznych)



Źródło: GUS, *Kultura w 2019 r.*

księgarnie stacjonarne, odcięte od klientów i czasowo zamknięte. W trakcie lockdownu obroty tego typu lokali spadły nawet o 80 proc., co może doprowadzić do likwidacji i tak nielicznych już księgarni stacjonarnych. Znakiem czasu była likwidacja należącej do grupy Empik sieci Mole Mole. Zagrożonych jest także wiele lokalizacji śródmiejskich w czynszowych i reprezentacyjnych kamienicach. Przy obecnych problemach rynku książki trudno będzie takim księgarniom zarobić na czynsz. Pomimo działań samorządów na rzecz zwolnienia z opłat przetrwanie tych lokali jest zagrożone.

Wiosną wstrzymano lub ograniczono działalność wielu wydawnictw. Najbardziej dotknęło to wydawnictwa niskonakładowe, wydające

np. książki debiutantów (ich promocja odbywa się w dużej mierze w sposób bezpośredni, podczas festiwali, spotkań autorskich, targów).

Pandemia wystrzyła systemowe problemy rynku książki związane z wojną cenową duopolu i dystrybutorów, na której tracą wydawnictwa, księgarze, autorzy, a także czytelnicy. Kierowana do nich oferta jest co prawda coraz szersza, ale niestety równocześnie słabsza jakościowo i merytorycznie. Ale pandemia pociągnęła za sobą także ważne inicjatywy, np. powstawanie koalicji księgarni kameralnych. Po latach starań o to, aby biblioteki miejskie dokonywały zakupów w księgarniach lokalnych, Biblioteka Kraków przyjęła korzystną, wspólną ofertę kameralnych księgarni Krakowa. W najbliższym czasie zintegrowane księgarnie rozpoczną rozmowy handlowe ze szkołami i Radami Rodziców.

Wiosną wstrzymano lub ograniczono działalność wielu wydawnictw.

Podstawowe postulaty pisarzy, wydawców, księgarzy, branżowych stowarzyszeń i organizacji zostały zawarte w liście do Prezesa Rady Ministrów z 30 kwietnia¹¹. Zawarto w nim następujące propozycje rozwiązań:

- ubezpieczenie należności, tak zwany faktoring;
- sprzedaż książek przez wydawców na tak zwane zamknięte faktury;
- indywidualny bon na zakupy książek, na wzór 500+ na turystykę, czyli bon dla klienta indywidualnego zróżnicowany kwotowo dla młodzieży (uczniów) i dorosłych;
- znaczące wsparcie bibliotek (wszystkich, a więc szkolnych, publicznych, uczelnianych itd.) – solidny „zbiorowy bon” na zakup bezpośrednio od wydawców. Chodzi o zwiększenie puli pieniędzy oraz o dotacje dla bibliotek w jednostkach podległych innym resortom niż resort kultury;
- obniżenie kosztu przesyłki książek i czasopism – powrót do dawnej zasady, w myśl której przesyłka z pieczątką „druk” była znacznie tańsza.

Zawirowania związane z cenami książek pojawiły się na długo przed pandemią. Zgadamy się z postulatami Polskiej Izby Książki. Rekomendujemy także:

¹¹ List Polskiej Izby Książki; <https://wydawca.com.pl/2020/04/30/ratowanie-kultury-list-do-prezydenta/>

- i. Wprowadzenie ustawy o jednolitej cenie książki, co da wydawcom możliwość utrzymania i kontrolowania jednolitej ceny książki we wszystkich kanałach sprzedaży, od kameralnej księgarni przez sklep internetowy po market spożywczy. Dzięki takiej regulacji zamiast konkurencji cenowej pojawi się konkurencja jakościowa. Wówczas biblioteki miejskie będą mogły w sposób odpowiedzialny i zgodny z prawem dokonywać zakupu nowości w księgarniach w swoim otoczeniu. Przyczyni się to do utrzymania księgarni w wielu miastach Polski i ich rozwoju w kierunku małych centrów kultury.

Festiwale – zmiana formuły

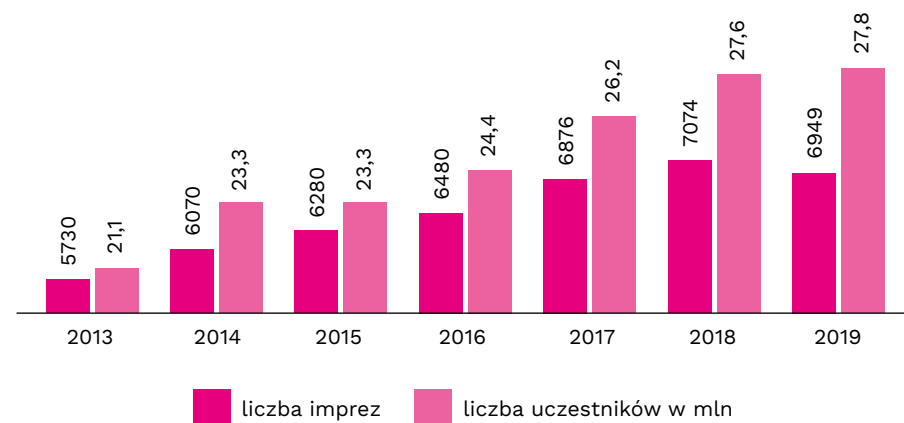
W Polsce odbywa się nawet kilka tysięcy festiwali. Największe z nich trwają aż 2-3 tygodnie. Przyciągają dziesiątki tysięcy osób. Siłą festiwali jest ich zdolność integrowania ludzi, rozpoznawania społecznych wyzwań, pielęgnowania krajobrazu różnorodności, pobudzania mobilności twórców i otwartości społeczeństw, promocji wartości. To prawdziwe fabryki produkujące sieci relacji. Ale to nie tylko spotkanie z kulturą i sztuką, nie tylko przestrzeń do współpracy, podejmowania ryzyka i promocji samych artystów. Festiwale są także istotnym elementem lokalnej gospodarki. Każda złotówka wydana na festiwal przynosi 5 złotych lokalnej ekonomii. Festiwale to także inwestycje w infrastrukturę i impuls do rewitalizacji miast, działanie wizerunkowe, przejaw prestiżu, renomy miejscowości, w której imprezy są organizowane.

Straty wynikające z odwołania większości festiwali w tym sezonie trzeba więc rozpatrywać na wielu poziomach. Część festiwali zdecydowała się w tym roku na edycje online. Jednak cyfrowa obecność nie wystarczy – pozwala na utrzymanie w pewnym stopniu relacji z odbiorcami, ale nie oferuje tego, co jest kwintesencją festiwalu: kultury uczestnic

twa, przeżycia opartego na wspólnocie i doświadczeniu grupowym, wielozmysłowym odbiorze, nagromadzeniu przeżyć. Nie wspominając już o braku przychodów nie tylko dla organizatorów i artystów, ale także

Każda złotówka wydana na festiwal przynosi 5 złotych lokalnej ekonomii.

Ile imprez masowych zorganizowano w Polsce? Ile osób w nich uczestniczyło?



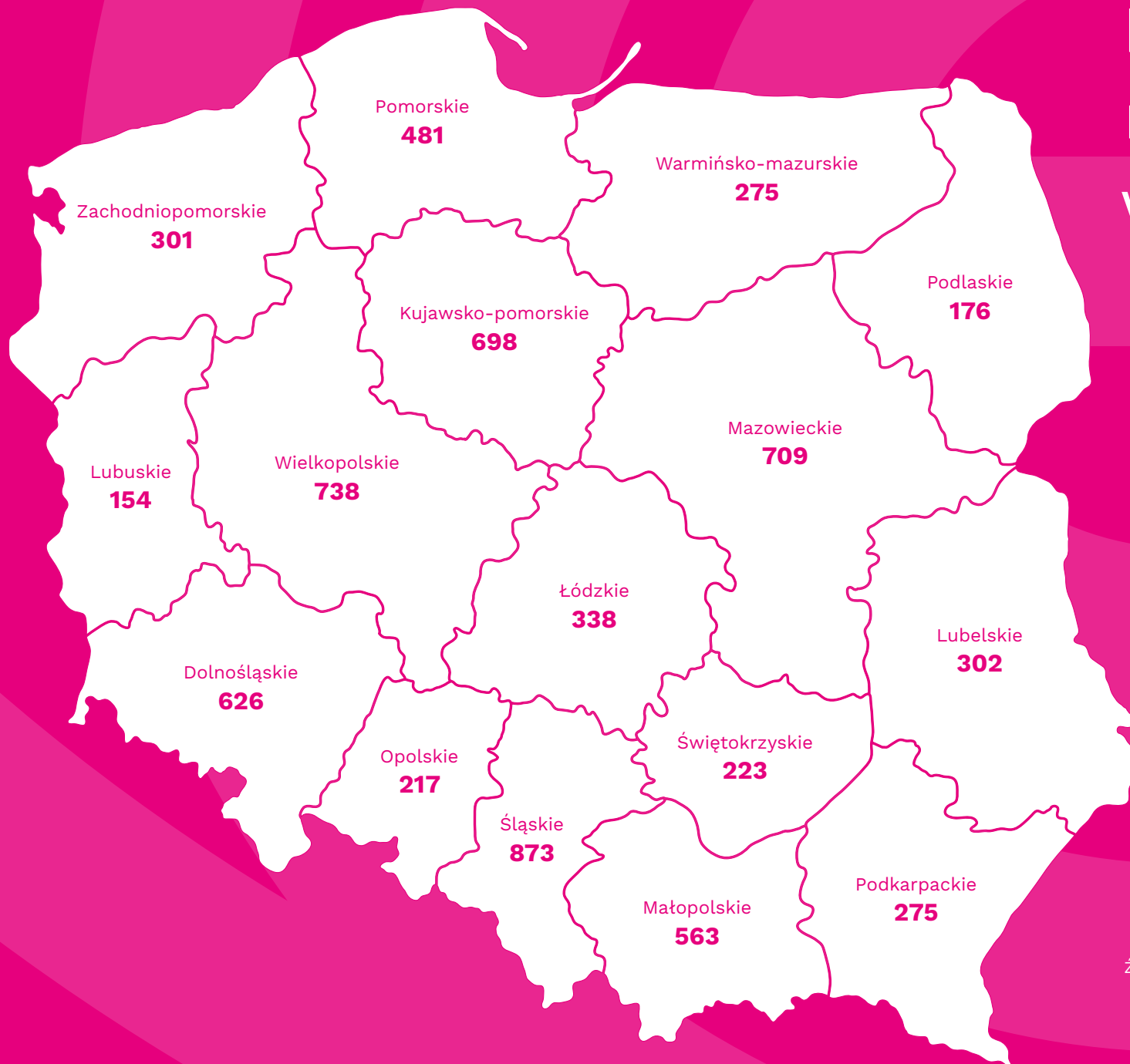
Źródło: GUS

lokalnych przedsiębiorstw. Odwołano wszystkie najważniejsze światowe festiwale. Jednym z nielicznych, jaki odbył się w ograniczonej formie, był jubileuszowy, setny Festiwal w Salzburgu. Dla wielu liderów instytucji teatralnych, operowych czy filharmonii festiwal w Salzburgu był ważnym momentem dającym nadzieję, że pomimo wielu ograniczeń pandemicznych wciąż istnieje możliwość organizowania wydarzeń operowych i koncertów symfonicznych. Festiwale na mniejszą skalę odbywały się tego lata w kilku miastach w Polsce. Ograniczenie publiczności do 50 proc. miejsc w salach koncertowych i zmniejszenie mobilności nie pozwalały w pełni wrócić do właściwego wymiaru życia festiwalowego.

Kilkadziesiąt polskich festiwali i ponad 400 osób je organizujących sformułowało w maju list otwarty do Premiera, Ministerstwa Rozwoju i Inwestycji oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego¹².

¹² www.krakow.pl/aktualnosci/240027,33,komunikat,list_organizatorow_polskich_festiwali_do_rzadu.html

Liczba imprez masowych w 2019 r.



Źródło: GUS

Postuluje się w nim uruchomienie nisko oprocentowanych pożyczek dla festiwali z pieniędzy Polskiego Funduszu Rozwoju oraz stworzenie mechanizmów zabezpieczających trwałość wieloletnich imprez poprzez stworzenie specjalnego Funduszu Rozwoju Festiwali.

Sygnatariusze listu poparli także postulaty Koalicji Miast dla Kultury w zakresie stworzenia specjalnych bonów dla kultury oraz umożliwienia odpisów wydatków poniesionych na cele kulturalne (w tym biletów na festiwale) od rocznego zeznania podatkowego.

Obecny czas wymaga z pewnością zredefiniowania tego, czym jest festiwal, jakie powinien przynosić korzyści wspólnocie mieszkańców, w jakiej skali powinien być finansowany w obliczu nadchodzącego kryzysu i w jaki sposób powinien się komunikować z widzami w dobie ograniczeń sanitarnych. Co zrobić, aby w nadchodzącym czasie dać festiwalom nową energię i nie powielać dawnych błędów?

Rozwiązaniem mogłoby być stworzenie rozwiązań finansowych dla festiwali traktowanych jako obszar rozwojowy i wspierający rozwój sektorów powiązanych. Obejmowałoby to powołanie specjalnego funduszu na rzecz festiwali projektujących nie tylko kolejne swoje edycje, ale też wykorzystujących wypracowaną energię społeczną, sieci relacji i międzynarodowe kontakty w przebudowywaniu miast nieodpornych dotąd na wiele negatywnych skutków pandemii. W sposób szczególny przed festiwalami stoi ogromna szansa na wspólne inicjowanie innowacji społecznych, systemowej promocji, sprzedaży, działań na rzecz klimatu. Fundusz mógłby być powiązany z ustanowieniem opłaty turystycznej.

Miasta historyczne – dziedzictwo kultury nie może niszczyć lokalnych społeczności

Pandemia obnażyła z dodatkową siłą problem, z jakim borykają się od lat popularne wśród turystów miasta historyczne. Ich atrakcyjność turystyczna doprowadziła do głębokich systemowych przemian centrów miast, w których zaczęła dominować funkcja turystyczna, oferta kierowana do jednego typu użytkowników. Brak turystów spowodował kryzys w przychodach butikowych hoteli, sklepów z pamiątkami i turystycznych restauracji. W wielu miejscach lokalach pojawiły się informacje o ich likwidacji, mieszkania na wynajem krótkoterminowy – uważane w centrach miast popularnych za stosunkowo pewną i łatwą inwestycję – stały się ciężarem dla inwestorów. Wielu z nich poszukuje najemców na najbliższy rok po bardzo konkurencyjnych stawkach. Kryzys rynku wynajmu mieszkań pogłębia jeszcze brak studentów. Wielu z nich będzie uczyło się w roku akademickim 2020/21 online, nie opuszczając miejsc swojego zamieszkania. Sytuacja ta staje się więc okazją do krytycznej refleksji i zasadniczej zmiany podejścia do krajobrazu miast historycznych i formuły ich rozwoju. Pod uwagę należy wziąć antyturystyczny trend rozumiany nieco inaczej niż w momencie awersyjnego overtourismu – nie tyle z pozycji konfliktu, co przypomnienia znaczenia miasta jako wspólnoty wartości mieszkańców. Ogromną rolę

Pandemia obnażyła z dodatkową siłą problem, z jakim borykają się od lat popularne wśród turystów miasta historyczne.

będzie miało odtwarzanie funkcji miejskich w centrach miast, strategiczne planowanie funkcji w obiektach miejskich, przywracanie funkcji ulic i całych kwartałów, deglomeracja atrakcji turystycznych, spowalnianie ruchu i tworzenie enklaw sprzyjających rekonstrukcji funkcji miejskich.

Do najważniejszych wyzwań, przed jakimi stoją dziś miasta historyczne, należą:

- I. Wytworzenie pola wspólnych wartości i interpretacji zjawisk zachodzących w przestrzeni miasta tak, aby wszystkie szczeble władzy lokalnej – świadome swojej odpowiedzialności – potrafiły wspólnie definiować, opracowywać i wdrażać wszystkie gwarantowane prawem metody ochrony dziedzictwa miejskiego.
- II. Stworzenie programu wspierającego działania na rzecz rekonstrukcji historycznych krajobrazów miejskich, np. w oparciu o przepisy Parku Kulturowego pozwalające na ustanawianie specjalnych opłat lokalnych z przeznaczeniem na utrzymanie tradycyjnych funkcji historycznych centrów: zabytkowych antykwariatów, kawiarni, aptek, kin, itp. Miasta muszą mieć możliwość dofinansowania zabytkowych antykwariatów czy kin z zachowaniem ich funkcji.
- III. Wprowadzania opłat lokalnych od prowadzonej działalności gospodarczej w obiektach dziedzictwa oraz poboru opłat turystycznych nie tylko jako tzw. opłaty kurortowe, ale także na utrzymanie zasobu dziedzictwa.
- IV. Możliwość przeznaczania wpływów z tych dodatkowych opłat na rekonstrukcję lub podtrzymanie różnorodnych funkcji centrów miast, w tym w szczególności utrzymanie charakterystycznych adresów, punktów usługowych tradycyjnego rzemiosła, klimatycznych księgarń i kawiarni.

Edukacja kulturowa – panaceum na elityzm

Pandemia zmienia sposób korzystania z kultury. Należy pamiętać, że kultura w sieci nie jest zawsze kulturą szerokiego dostępu. Wykluczeni z uczestnictwa w niej są ci, którzy nie dysponują sprzętem, nie mają dostępu do Internetu, z powodu wieku lub sytuacji ekonomicznej nie posiadają kompetencji niezbędnych do obcowania z kulturą cyfrową. Mogą to być osoby starsze, mieszkańcy mniejszych miejscowości i obszarów wiejskich, osoby nie radzące sobie z problematyką bezpieczeństwa w sieci, m.in. bezpieczeństwa transakcji, trollingu, wyłudzeń, itp. Szczególnie z myślą o takich osobach warto pamiętać o warunkach sprzyjających rozwojowi lokalnych NGO działających w różnych obszarach kultury.

Kultura jest niezbędnym elementem kompleksowych działań pozwalających na przeciwdziałanie kryzysowi społecznemu. Ten zaś zagraża nam w konsekwencji ekonomicznych następstw pandemii, ale także wyczerpania emocjonalnego wynikającego z obawy przed chorobą. Warto więc zadbać o edukację kulturową. Nie należy jej wiązać z okresem edukacji szkolnej. Powinna ona służyć dostarczaniu narzędzi do krytycznego, samodzielnego rozumienia rozmaitych tekstów i wytworów kultury, kształtowaniu umiejętności odnajdowania się w złożonych sieciach społeczno-kulturowych relacji. Edukacja kulturowa to także panaceum na pewnego

Pandemia zmienia sposób korzystania z kultury.

Przeciętne wydatki na kulturę na 1 osobę rocznie
w gospodarstwach domowych w 2019 r. w zł

	2018	2019
OGÓŁEM	356,4	364,68
w tym:		
gazety i czasopisma*	26,4	25,32
książki i inne wydawnictwa*	24	24
opłaty za wstęp do teatrów, instytucji muzycznych i kina	34,8	36,36
zakup sprzętu do odbioru, rejestracji i odtwarzania dźwięku i obrazu	39,48	38,04
zakup nośników dźwięku i obrazu	6,24	5,16
zakup sprzętu i usług foto-filmowych	8,53	8,88
opłaty za abonament radiowy i telewizyjny i telewizję kablową**	91,92	98,16

*Bez podręczników szkolnych oraz innych książek i czasopism do nauki.

**Bez opłat za usługi w pakiecie telekomunikacyjnym.

źródło GUS

rodzaju kulturalny elityzm, formę inżynierii społecznej polegającej na „ukulturalnianiu” odbiorcy, używaniu kultury do pogłębiania podziałów społecznych, wykluczenia, marginalizacji, nacjonalizmu.

Edukacja kulturowa jest od lat jednym z najczęściej wymienianych wyzwań, przed jakimi stoimy jako społeczeństwo. Pojawia się jako priorytet w strategiach rozwoju kultury miast i regionów, jako postulat środowisk kultury, edukatorów i pedagogów. W obecnym kryzysie pogrążone są wszystkie trzy obszary: edukacja, kultura, działalność organizacji

pozarządowych. Żaden z nich nie wyjdzie z tego kryzysu wzmocniony, jeśli razem nie podejmą działań na rzecz edukacji kulturowej.

Edukacja kulturowa potraktowana jako wyzwanie systemowe pozwoli zrekonstruować przerwane relacje sektorów edukacji i kultury, pomoże wzmocnić sprawczość i podmiotowość w pokoleniu osób dorastających w obecnej sytuacji zatrzymania sektorów. Przyczyni się też do wypracowania nowych kompetencji społecznych i kulturowych, wreszcie wzmocni konieczny rozwój kompetencji obywatelskich, zaangażowania, odpowiedzialności za swoje najbliższe otoczenie, ale także – w odniesieniu do globalnej perspektywy – będzie uczyć poszanowania różnorodności, tolerancji i akceptacji dla różnic.

Rozważone powinny zostać takie działania jak:

- I. Stworzenie przez państwo szerokiego programu działań związanych ze szkolną i pozaszkolną edukacją kulturalną, a także uruchomienie i wspieranie programów zachęcających do większego uczestnictwa w kulturze.
- II. Stworzenia mechanizmów ułatwiania obcowania ze sztuką dla tych odbiorców, dla których kultura może być niedostępna ze względów finansowych (np. zwolnienie z opłat czy karty rabatowe).
- III. Konieczne są także zmiany w edukacji artystycznej polegające na włączeniu do programu nauczania przedmiotów rozwijających postawy przedsiębiorcze oraz umożliwiających zdobycie niezbędnej wiedzy i umiejętności praktycznych związanych z zarządzaniem i rozwojem kariery artystycznej. Wiedza o tym, z czego realnie składa się życie zawodowego artysty jest niezbędna, by radzić sobie w sytuacjach kryzysowych, takich jak trwająca obecnie pandemia.

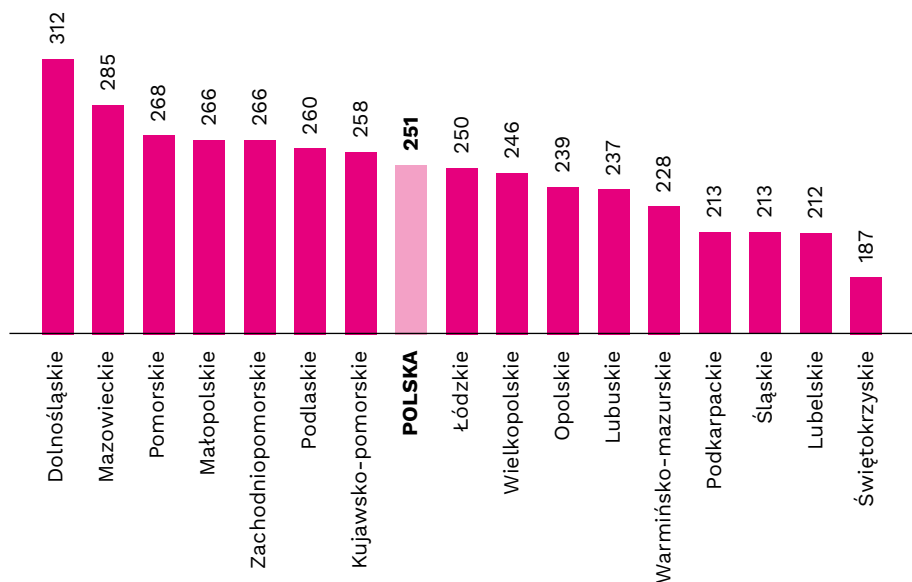
Potrzeba nowego podejścia do kultury

Wiele osób traktuje działalność twórczą jako kreatywną, umożliwiającą realizowanie pasji, zapewniającą swobodę działania. Ostatnie miesiące pokazały, jak łatwo ten obraz i koncept zburzyć. Dlatego warto zastanowić się, jak wykorzystać doświadczenia czasu pandemii. Zmienić to, co przeszkadza w prowadzeniu działalności w różnych dziedzinach kultury i podtrzymać lub rozwinąć pozytywne doświadczenia. Liczne badania wskazują, że możliwość inwestowania w rozwój indywidualny to jeden z głównych czynników motywujących do podejmowania pracy w instytucjach kultury. Miejsca te muszą więc zwrócić uwagę na fakt, że najczęściej brakuje im ścieżek rozwoju i programów podnoszenia kompetencji, które w jakiś sposób mogłyby rekompensować niskie zarobki.

Aby móc podnosić kompetencje, niezbędna jest wiedza o sektorze, o zmianach w kulturze, o trendach i oczekiwaniach publiczności. Konieczne jest prowadzenie badań dotyczących kultury w poszczególnych regionach i miastach, które wykraczałyby poza dane, jakie gromadzi GUS. Ta wiedza jest niezbędna zarówno decydentom, jak i samym instytucjom kultury.

Skuteczne działania mające na celu wyjście z obecnego kryzysu wymagają zintegrowanych wysiłków całego sektora kultury.

Wydatki samorządów lokalnych (JST) na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w przeliczeniu na mieszkańca w 2019 r.; w zł



Źródło: GUS, *Kultura w 2019 r.*

Trzeba przystąpić do tworzenia międzysektorowych, interdyscyplinarnych, ratunkowych grup roboczych z udziałem środowisk producentów i twórców kultury, co może przynieść ożywienie branż kreatywnych: start-upów, przedsiębiorców chcących stawiać na innowacyjność, inicjatyw o charakterze for-profit działających w interesie większych i różnorodnych grup społecznych. Kultura odporna nie woła: „nam dajcie, bo giniemy”, ale zwraca się do innych sektorów: „jak możemy z wami współdziałać, jak możemy sobie pomóc i się potrzebować?”

Pozyskiwanie publiczności, budowanie jej lojalności i relacji długofalowych z instytucjami było w ostatnich latach ogromnym wyzwaniem dla większości instytucji kultury. Powodem tego był nie tylko konserwatyzm

w podejściu czy niedostateczne wykorzystywanie narzędzi internetowych, ale także brak połączenia z edukacją kulturalną na wszystkich poziomach kształcenia, a także problem niewystarczającej współpracy między instytucjami w budowaniu publiczności. Obecny kryzys wskazuje, że odbudowa zaufania odbiorców kultury i przywrócenie wcześniejszych relacji artystów (a także instytucji kultury) z publicznością może być procesem długotrwałym i żmudnym.

Potrzebne są zmiany w samej strukturze organizacyjnej oraz w merytorycznym podejściu do twórczości i do pracy instytucji kultury.

1. Ważna jest zmiana sposobu komunikowania się pomiędzy administracją centralną (która decyduje o wielkości nakładów), samorządami lokalnymi (właścicielami wielu placówek) oraz dyrekcjami, pracownikami instytucji kultury i artystami. Powinien zmienić się język komunikacji: zamiast elitaryzmu, roszczeń czy prychania potrzebne są serdeczność, ciepło i empatia.

3,44 proc. – to udział wydatków JST na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego we wszystkich wydatkach JST w 2019 r.

Wydatki publiczne na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w 2019 r.; w mld zł

OGÓLEM	11,92
budżet państwa*	2,38
budżety samorządów terytorialnych**:	9,54
gminnych	4,50
miast na prawach powiatu	3,08
powiatów	0,16
województw	1,79

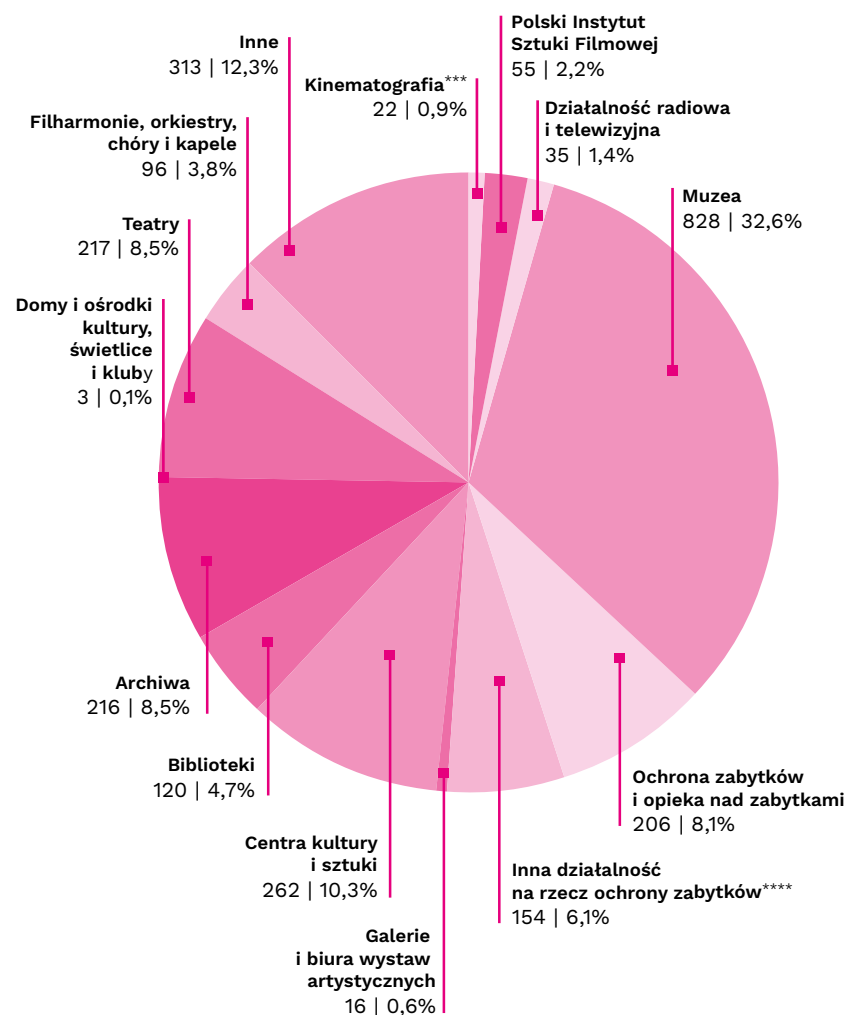
*Po odjęciu transferów do jednostek samorządu terytorialnego.

**Po wyeliminowaniu transferów pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego.

Źródło GUS, *Kultura w 2019 r.*

Wydatki bieżące budżetu państwa na poszczególne typy instytucji w 2019 r. (mln zł)

budżet państwa*
2543



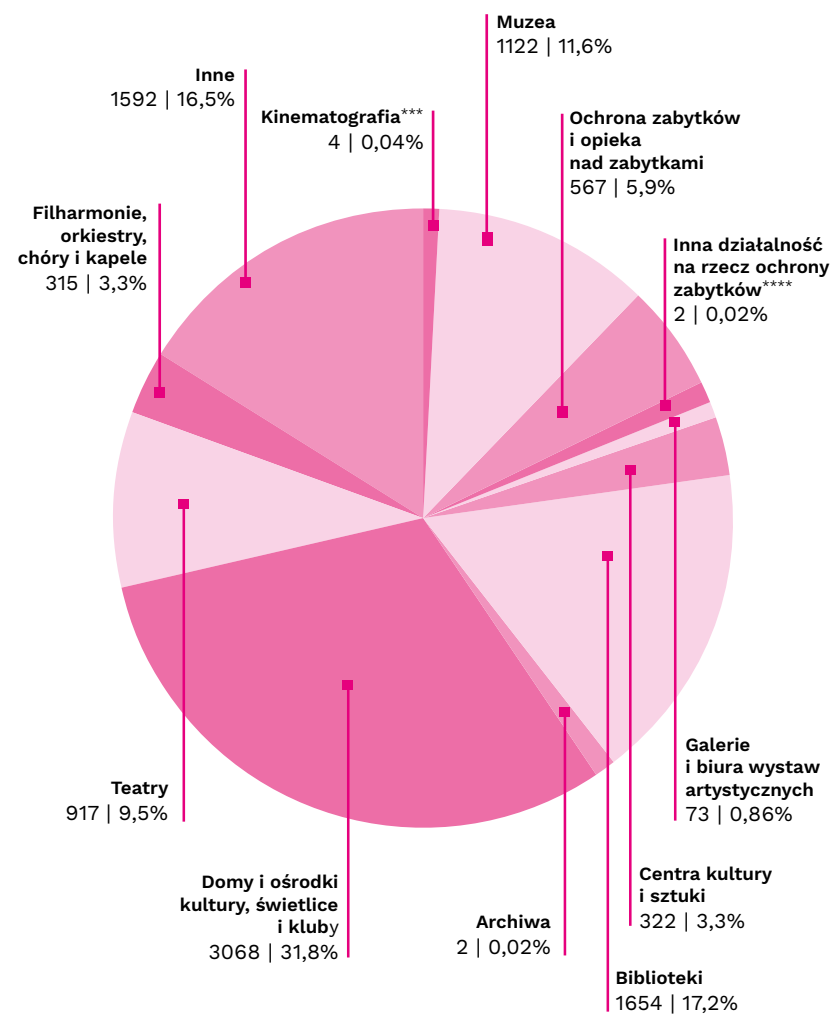
*Łącznie z transferami do jednostek samorządu terytorialnego.

**Łącznie z transferami pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego.

***Instytucje kinematografii, zadania w zakresie kinematografii.

Wydatki budżetów jednostek samorządu terytorialnego na poszczególne typy instytucji w 2019 r. (mln zł)

samorządy**
9639



****Ośrodki ochrony i dokumentacji zabytków, Wojewódzkie Urzędy Ochrony Zabytków, Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Źródło GUS, *Kultura w 2019 r.*

2. Instytucje kultury przyciągną do siebie pasjonatów, ludzi twórczych, jeśli będą jak żywe laboratoria zorientowane na misję, stworzenie i realizację poważnych, a nie tylko bieżących celów, translację rzeczywistości. W ten sposób staną się interesujące dla twórców i odbiorców, ale też będą partnerami dla mądrych władz samorządowych.
3. Realizacja tak pojętych celów wymaga jednak zmiany sposobu myślenia o instytucjach kultury jako placówkach z określoną strukturą zatrudnienia i kompetencji. Wciąż za często konfiguracja wewnętrzna jest zbyt rozbudowana, hierarchiczna z jednej strony, a rozdrobniona – z drugiej. Opowiadamy się za likwidacją, a przynajmniej za zmniejszeniem silosowej struktury. Zamiast utrzymywania wewnętrznych struktur potrzebne jest ożywienie pracy projektowej z wykorzystaniem umiejętności i kompetencji różnych osób, programów czy idei. Tak, by połączone mogły być archipelagi wysp endemicznych.
4. Oprawa administracyjna, biurokracja w instytucjach kultury powinna działać nowocześnie; świetnym wzorem może być dla niej funkcjonowanie startup-ów. W ich działalności liczy się pomysł na produkt lub usługę. Potem wymyślana jest strategia realizacji oraz sposób uzyskania finansowania. Doświadczenie ostatnich lat pokazują, że z sukcesem rozwijają się te firmy, które najpierw miały pomysł, a dopiero potem sięgały po pieniądze. Droga wymyślenia produktów czy usług tylko w celu otrzymania grantów nie sprawdziła się w biznesie. Nie sprawdzi się także w kulturze, jeśli placówkom czy ludziom zależy na rozwoju i na stabilnej egzystencji, a nie na pojedynczych działaniach czy projektach. Biurokracja musi uczyć się od start-upów idei crowdfundingu, social mediów, design thinkingu, techniki partycypacji, warsztatów, blendingu.
5. Kultura eksperymentu, tak ważna w teatrze, sprawdziłaby się także podczas projektowania zmian we wszystkich instytucjach kultury, bez względu na dziedzinę twórczości.

COVID-19 jest jak serum prawdy – świat z kartonu obnażył swoją niemoc. Mechanizmy działania kultury trzeba wymyślić na nowo. Chronić

ludzi, ale włączając ich do przebudowy, a nie tworząc sztuczne enklawy z nadzieją, że prędzej czy później wrócimy do utraconej normalności. W stabilnych czasach wprowadzanie innowacyjnych, systemowych rozwiązań na szerszą skalę jest rzadkie przede wszystkim dlatego, że nie ma wystarczających bodźców do zmian. Teraz cały sektor jest do nich niejako zmuszony, warto więc to wykorzystać. Spowolnienie i ograniczenie działań dało przestrzeń do namysłu i weryfikacji dotychczasowych ścieżek rozwoju.

Po ustaniu pandemii najbardziej będziemy potrzebowali nowych kompetencji, nie tylko tych cyfrowych, ale także miękkich, odnoszących się do takich wartości jak solidarność, zaufanie, empatia, uważność i dialog. Te twarde (technologiczne) i te miękkie (społeczne) kompetencje muszą się łączyć i uzupełniać.

Gdy minie heroiczny okres lekarzy, niezbędni będą kustosze i kuratorzy pamięci zbiorowej, pomagający wszystkim w sztuce współistnienia. Przychodzi czas na kulturę solidarności. Bez kultury społeczeństwo nie powróci do życia.

0,61 proc. wynosi udział wydatków z budżetu państwa na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego (łącznie z dotacjami i subwencjami dla jednostek samorządu terytorialnego) we wszystkich wydatkach budżetowych w 2019 r.

Wydawca:
Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej



ul. ks. I. J. Skorupki 22
31-519 Kraków
tel.: 12 423 76 05
www.fundacjagap.pl

© Fundacja GAP, Kraków 2020

Niniejsza publikacja odzwierciedla wyłącznie poglądy Autorów

Redakcja merytoryczna:
Aleksandra Fandrejewska-Tomczyk

Dane do grafik:
Anna Ogonowska-Rejer

Redakcja techniczna:
Monika Janota

Projekt graficzny okładki i skład:
Grupa Eskadra sp. z o.o.

ISBN:
978-83-955443-7-8

PARTNER MERYTORYCZNY



PARTNER MEDIALNY



PARTNERZY



Wyobraźmy
sobie...



i zacznijmy
działać

#pozytywiści



Międzynarodowy Kongres
Ekonomii Wartości

17-18 XI 2020,
wszędzie, gdzie chcesz!

Wejdź na www.oees.pl i śledź cykl raportów eksperckich (edukacyjny, społeczny, samorządowy, kulturalny, biznesowy, gospodarczy) wydawanych przez think tank Open Eyes Economy. Raport o stanie państwa zostanie zaprezentowany podczas OEES 5 (17-18 listopada 2020).

Pandemia COVID-19 z dnia na dzień zaburzyła skomplikowany system tworzenia i korzystania z kultury. Zawieszono wydarzenia, zamknięto teatry, odwołano premiery operowe i festiwale. Zmieniło to sytuację zarówno ludzi pracujących w sektorze kultury i sektorach powiązanych, jak i odbiorców różnorodnych form działalności kulturalnej, w szczególności sztuk performatywnych.

COVID-19 jest jak serum prawdy – świat z kartonu obnażył swoją niemoc. Mechanizmy działania kultury trzeba wymyślić na nowo. Chronić ludzi, ale włączając ich do przebudowy, a nie tworząc sztuczne enklawy z nadzieją, że prędej później wrócimy do utraconej normalności.

Po ustaniu pandemii najbardziej będziemy potrzebowali nowych kompetencji, nie tylko tych cyfrowych, ale także miękkich, odnoszących się do takich wartości jak solidarność, zaufanie, empatia, uważność i dialog. Gdy minie heroiczny okres lekarzy, niezbędni będą kustosze i kuratorzy pamięci zbiorowej, pomagający wszystkim w sztuce współistnienia. Przychodzi czas na kulturę solidarności. Bez kultury społeczeństwo nie powróci do życia.